

Tygodnik Lokalny
20 – 26 MAJA 2026 R.
nr 20/1803 rok XXXV
cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • http://www.ct.jaworzno.pl
Tytuł pojawił się w roku 1798

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE
Co TYDZIEŃ

Nocna prohibicja – tak czy nie?

Miejscy radni w sobotnie przedpołudnie, 16 maja, konsultowali z mieszkańcami to, czy nocna prohibicja to aby na pewno dobry pomysł. A ponieważ Jaworznianie lubią decydować sami za siebie, udało się zebrać ponad 150 podpisów na listach poparcia dla nocnej prohibicji.



Przewodniczący rady miejskiej Michał Kirker, radni: Wiesława Babula, Tomasz Sędor, Wojciech Banasik

– Dużo mieszkańców się do nas samych zgłasza. Z wieloma rozmawiamy – mówi Michał Kirker, przewodniczący rady miejskiej. – Wszystkich informujemy, jakie konsekwencje by wniosła taka uchwała i co by się stało, gdyby w Jaworznie była nocna prohibicja. Spotykamy się z bardzo dobrym odzewem.

cd. na str. 3

Dziki znów atakują

Kolejny pies został zaatakowany przez stado dzików na Osiedlu Stałym w Jaworznie. Do ataku doszło podczas porannego spaceru. Dzikie zwierzęta nagle wyskoczyły z krzaków i poszarpały niewielkiego kundelka. Pies przeżył atak, jednak doznał poważnych obrażeń, które wymagały pilnej interwencji weterynaryjnej.



Aleksandra Bureś i Mateusz Męderak



Pies zaatakowany przez dziki

– Były dwie lochy i młode. Czy poczuły zagrożenie? Pewnie tak, skoro od razu wybiegły z krzaków – mówi Aleksandra Bureś.

Atak dzików na psa

Do ataku dzików doszło w poniedziałek, 11 maja na ulicy Kalinowej. Aleksandra Bureś wybrała się ze swoim psem Tiną na poranny spacer przed pracą. Kobieta trzymała swojego psa na smyczy, jednak dziki zdołały wyrwać go z szelek. Zaczęły w brutalny sposób szarpać psa.

– Wyleciały z krzaków, nagle wytargały ją z tych szelek. Od razu były dzikie, agresywne, zaatakowały ją. Szelek już na sobie nie miała. Dopiero po chwili tak naprawdę udało jej się uciec stamtąd i przybiegła w moją stronę, ale nawet się nie zatrzymała. Pobiegła od razu do klatki. No i tam zauważyłam, że krwawi, więc od razu zebraliśmy się do weterynarza – mówi Aleksandra Bureś.

Pies został przyjęty do jednej z przychodni weterynaryjnej na terenie Jaworzna, gdzie udzielono mu szybkiej i niezbędnej pomocy.

– Okazało się, że ma trzy rany szyte, jedno przetarcie, ma przesunięte trochę jelita, no ale na szczęście krwotoku wewnętrznego nie ma i kości są całe – dodaje.

Dziki coraz bliżej bloków

Aleksandra Bureś i Mateusz Męderak dziki na swoim osiedlu spotykają niemal każdego dnia. Zwierzęta pojawiają się przy blokach, klatkach schodowych i w rejonie śmietników. Największy strach pojawia się wtedy, gdy wychodzą na spacer z psami, bo właśnie w takich sytuacjach dziki potrafią reagować agresywnie.

– Bywają agresywne, szczególnie jak się idzie z psem. Jak chodzę samemu, no to można przejść gdzieś tam obok. Wtedy nie ma takiego dużego problemu. Ale zdarzało się już kilka ataków na mnie, jak byłem z psem. Właśnie nawet z daleka. Nie trzeba konkretnie na nie wchodzić bezpośrednio. Rok temu zaatakowały moją mamę. Skończyło się na kilku siniakach wtedy, bo uderzyła ją locha w nogę. Też szła wtedy po chodniku po prostu z psem i zza krzaków wyleciał dzik – mówi Mateusz Męderak.

cd. na str. 2

Czy między Kantym a Leopoldem powstaną bloki?

Radni Rady Miejskiej w Jaworznie zdecydują, czy w przyszłości tereny między Kantym a Leopoldem będą mogły zmienić się w miejsca pod nowe mieszkania oraz usługi. Gotowy jest już projekt uchwały dotyczący miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru Jan Kanty – Niedzieliska. Dokument w tym miesiącu trafi pod głosowanie.

Projekt uchwały przeszedł etap konsultacji społecznych, a mieszkańcy zgłosili uwagi. Część z nich została wpisana do projektu, a część odrzucono lub uwzględniono tylko częściowo.

Nowe bloki i usługi przy ulicy Grunwaldzkiej

Plan obejmuje obszar o powierzchni około 12,3 hektara po obu stronach ulicy Grunwaldzkiej między Leopoldem a Kantym. Chodzi o tereny, które do tej pory miały głównie charakter usługowy, produkcyjny, składowy albo pozostawały niezagospodarowane.

Po zmianach większa część tego obszaru mogłaby zostać przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową i usługową. Uchwalenie planu otwiera możliwość wybudowania tam bloków oraz lokali usługowych, a po prawej stronie jadąc z Osiedla Stałego w kierunku centrum miasta nawet większych obiektów handlowych.

cd. na str. 2

ISSN 1232-2008
9 771232 200001 20

Zmiany w galerii Galena

Pojawią się dwaj giganci w miejscu Carrefoura

To już oficjalne. Znamy szczegóły wielkich zmian, jakie czekają największe centrum handlowe w Jaworznie. Choć dotychczasowy operator spożywczy, sieć Carrefour, kończy swoją działalność w galerii Galena już 20 maja 2026 roku, mieszkańcy nie będą długo czekać na nowości. Wolną przestrzeń zagospodarują dwie niezwykle popularne marki: Kaufland oraz HalfPrice. Otwarcie nowych sklepów zaplanowano na IV kwartał bieżącego roku.



Galeria Galena, należąca do Grupy P.A. NOVA SA, wkracza w kolejny etap rozwoju. Przetasowanie na rynku najemców to bezpośrednia odpowiedź na zmieniające się oczekiwania klientów z Jaworzna i okolic. Miejsce po dotychczasowym hipermarkecie zostanie podzielone, co pozwoli na wprowadzenie do obiektu aż dwóch silnych i wyczekiwanych brandów.

cd. na str. 3

eprasa.pl 7d933525c9

28 maja odbędzie się kolejna sesja rady miasta

Dokończenie ze str. 1

Czy między Kantym a Leopoldem powstaną bloki?

Miasto tłumaczy, że celem planu jest uporządkowanie tej przestrzeni i zwiększenie potencjału mieszkaniowego Jaworzna. Duże znaczenie ma też położenie tego terenu przy jednej z głównych dróg w mieście, czyli drodze krajowej nr 79.

Co mogłoby powstać?

Po zachodniej stronie ulicy Grunwaldzkiej w rejonie Jana Kantego, plan zakłada intensywniejszą zabudowę. Na około 7,8 hektara mogłyby powstać budynki wielorodzinne oraz usługi. Dopuszczony byłby również handel wielkopowierzchniowy, czyli obiekty powyżej 2000 metrów kwadratowych.

Handel wielkopowierzchniowy mógłby powstać wzdłuż drogi i być kontynuacją sklepów w tym rejonie. Bloki zlokalizowane byłyby w oddali od obwodnicy.

Bloki w tej części mogłyby mieć do 30 metrów wysokości, a budynki usługowe do 20 metrów. Projekt wprowadza jednak konkretne ograniczenia. Między budynkami usługowymi a mieszkalnymi ma być co najmniej 25 metrów odstępu.

Po wschodniej stronie Grunwaldzkiej, czyli w rejonie Niedzielisk zabudowa ma być niższa. Tam dopuszczone są budynki wielorodzinne, jednorodzinne i usługi, ale z mniejszą wysokością. Bloki mogłyby mieć maksymalnie 14 metrów, a domy jednorodzinne i budynki usługowe do 12 metrów.



W całym obszarze plan zakazuje najbardziej uciążliwych działalności.

Mieszkańcy zgłosili uwagi

W czasie konsultacji społecznych mieszkańcy złożyli łącznie 9 uwag. Dwie zostały uwzględnione w całości, sześć częściowo, a jedna została odrzucona. Najwięcej obaw dotyczyło bliskości nowej zabudowy po wschodniej stronie ulicy Grunwaldzkiej względem istniejących wzdłuż drogi domów.

W odpowiedzi do projektu wpisano 10-metrową nieprzekraczalną linię zabudowy od granic prywatnych działek. Dodatkowo przy zabudowie wielorodzinnej przewidziano pas zieleni izolacyjnej o szerokości co najmniej 2 metrów.

Częściowo uwzględniono też uwagi dotyczące parametrów zabudowy dla terenu po wschodniej stronie. Zwiększono maksymalną intensywność zabudowy, ale nie wyrażono zgody na zmniejszenie liczby miejsc parkingowych. Pozostał więc w projekcie wskaźnik minimum 1,1 miejsca parkingowego na jedno mieszkanie. Uwagi, które nie zostały uwzględnione, dotyczyły ewentualnych wibracji, uszkodzeń budynków czy odpowiedzialności za szkody nie zostały wpisane do planu. Jak tłumaczy miasto, takie sprawy regulują inne przepisy.

Z informacji opublikowanych na stronie miasta wynika, że projekt jest już gotowy do uchwalenia. Nastąpi to najprawdopodobniej na najbliższej sesji rady miejskiej. Ta odbędzie się 28 maja. **(iw)**

Dokończenie ze str. 1

Dziki znów atakują

Mieszkańcy Osiedla Stałego czują się bezradni – boją się nie tylko o bezpieczeństwo swoich pupili, ale również o własne. Spacery z psem stają się coraz trudniejsze przez obawę o kolejny atak dzików.



Problem który trwa

Problem ten stał się dla mieszkańców Osiedla Stałego codziennością, z którą próbują nauczyć się funkcjonować, a także wspierać i przede wszystkim ostrzegać wzajemnie.

– Tutaj się ostrzegamy zawsze między sobą, że są dziki albo się ktoś pyta, czy są dziki, czy można przejść bezpiecznie. Tutaj też dużo dzieci wychodzi z psami, dlatego jest taka obawa, że może dojść w końcu do jakiejś tragedii – mówi Mateusz Męderak.

Sytuacja z dzikami była już wielokrotnie zgłaszana odpowiednim służbom. Mimo ich interwencji, problem nie znika, a w ostatnim czasie nawet się pogorszył.

My zgłaszamy to, gdzie się da, do różnych instytucji. Czy interweniują? Niby tak, ale nie widać tego efektów jak na razie. Zdarzają się ataki coraz częstsze, dlatego się ludzie boją po prostu – dodaje.

To kolejny atak dzików na Osiedlu Stałym w ostatnim czasie, którego ofiara padło zwierzę. Jeśli problem dzików w tej części miasta nie zostanie rozwiązany, to w przyszłości może dojść do tragedii, w której ucierpi już na przykład człowiek.

Weronika Palka

Wybór wykonawcy bloku gazowego w Jaworznie w formule negocjacyjnej



Tauron konsekwentnie prowadzi prace związane z realizacją projektu budowy nowoczesnej jednostki gazowej typu OCGT o mocy ok. 600 MW w Elektrowni Jaworzno – jednej z kluczowych inwestycji wspierających transformację energetyczną grupy i wzmacniających bezpieczeństwo krajowego systemu elektroenergetycznego.

Po unieważnieniu wcześniejszego postępowania przetargowego, spółka zdecydowała o kontynuowaniu procesu zakupowego w formule zamówienia z wolnej ręki, zgodnie z przepisami Prawa zamówień publicznych. Przyjęty tryb pozwala zachować ciągłość realizacji projektu oraz skutecznie reagować na wymagające realia rynkowe.

Do negocjacji w zakresie dostawy wyspy turbinowej wraz z długoterminową umową serwisową zaproszono firmę Ansaldo Energia. Proponowane przez partnera technologicznego rozwiązania odpowiadają wymaganiom projektu zarówno pod względem technicznym, jak i realizacyjnym. Produkowane przez Ansaldo Energia urządzenia są z powodzeniem stosowane w funkcjonujących jednostkach OCGT m.in. w Europie.

– Projekt budowy bloku gazowego w Jaworznie jest dla nas strategiczny – zarówno z punktu widzenia bezpieczeństwa dostaw energii, jak i transformacji całego portfela wytwórczego. Działamy w wymagającym otoczeniu rynkowym. Wybieramy sprawdzone rozwiązania w celu ograniczenia ryzyka oraz umożliwienia terminowej i efektywnej finansowo realizacji inwestycji. Kluczowe jest dla nas zabezpieczenie dostaw technologii w oparciu o stabilne, przewidywalne warunki współpracy – wskazuje Marcin Garlej, wiceprezes zarządu Taurona Wytwarzanie.

Projekt OCGT Jaworzno zakłada budowę, elastycznej jednostki gazowej zdolnej do szybkiego uruchamiania oraz pracy interwencyjnej. Elektrownia będzie odgrywać istotną rolę w stabilizacji systemu elektroenergetycznego, szczególnie w warunkach dynamicznego rozwoju odnawialnych źródeł energii. Jednostka ma funkcjonować jako aktywo rynku mocy, realizując obowiązek mocowy od 2030 roku.

Inwestycja w Jaworznie to jeden z filarów budowy nowoczesnego systemu wytwarzania Taurona – opartego na źródłach niskoemisyjnych, elastycznych i dostosowanych do wyzwań transformacji energetycznej. **FM**

Blog: Alkoholowe eldorado?

Temat wprowadzenia nocnej prohibicji w Jaworznie rozgrzał lokalną opinię publiczną do czerwoności. Trwające konsultacje społeczne pokazują, jak bardzo ta sprawa polaryzuje nasze społeczeństwo. Na pierwszy rzut oka spieramy się o dostępność alkoholu po godzinie 23. W rzeczywistości jednak dyskusja ta dotyka głębszych fundamentów. To spór o zasady, filozofię rozwoju miasta oraz o to, jak na naszych oczach zmieniają się obyczaje.

W tej debacie niezwykle ważny staje się argument regionalny, czyli tzw. domykanie strefy. Jaworzno nie istnieje w próżni. Śląsk i Zagłębie powoli stają się jednolitym obszarem bez nocnego handlu procentami. Katowice, Sosnowiec, Tychy czy sąsiednia Dąbrowa Górnicza już dawno wprowadziły u siebie nocne ograniczenia. Dane od naszych sąsiadów są jednoznaczne. W Katowicach po wprowadzeniu zakazu liczba nocnych interwencji policji i straży miejskiej spadła w niektórych rejonach o ponad 30, a nawet 40 procent. Sosnowiec odnotował wyraźne uspokojenie dzielnic mieszkaniowych. Jeśli Jaworzno nie dostosuje swoich przepisów, ryzykujemy, że staniemy się „alkoholowym eldorado" na mapie aglomeracji, sztucznie przyciągającą nocnych poszukiwaczy trunków z ościennych miast.

Co ciekawe, ta lokalna dyskusja zbiega się w czasie z ogromną zmianą kulturową. Polskie społeczeństwo pije inaczej niż jeszcze dekadę temu. Spożycie czystego alkoholu w wielu grupach systematycznie spada, a rewolucja zachodzi przede wszystkim w głowach młodego pokolenia. Dzisiejsi dwudziestolatkowie coraz częściej stawiają na zdrowy styl życia, sport, zbilansowaną dietę i pełną świadomość. Moda na „sober curious" (świadome niepicie przez „ciekawość trzeźwości") oraz dynamicznie rosnąca popularność piw i drinków bezalkoholowych pokazują, że nocne eskapady do monopolowego powoli stają się reliktem przeszłości. Dla młodych ludzi całodobowy sklep z alkoholem nie jest już punktem pierwszej potrzeby, a raczej symbolem minionej epoki.

Oczywiście, sprawa ma też swój wymiar gospodarczy. W Jaworznie mamy obecnie zaledwie 4 sklepy nocne oraz 13 stacji benzynowych oferujących całodobowo alkohol. Dla tych kilku lokalnych przedsiębiorców nocny utarg to istotna część obrotu. Przeciwnicy prohibicji pytają więc, czy warto ingerować w wolny rynek i ograniczać handel w imię walki z problemem, który globalnie i tak traci na sile. Z kolei zwolennicy odpowiadają: skoro punktów jest tak niewiele, zmiana dla miejskiej gospodarki będzie nieodczuwalna, a zyskamy bezcenny spokój w otoczeniu tych konkretnych miejsc.

To starcie racji nakłada ogromną odpowiedzialność na autorów przyszłych przepisów. Ewentualna uchwała rady miejskiej musi spełniać surowe wymogi formalne. Prawo nie znosi ogólników – dokument ten musi zawierać twarde, merytoryczne uzasadnienie oparte na statystykach policyjnych. Należy precyzyjnie wykazać, że nocna sprzedaż w tych kilkunastu punktach bezpośrednio i negatywnie wpływa na porządek publiczny. Brak takich analiz sprawi, że uchwała zostanie natychmiast uchylona przez wojewodę jako bubel prawny.

Przed nami kluczowe rozstrzygnięcia. Wynikiem trwających konsultacji społecznych będzie ostateczny kształt projektu, który trafi na biurka samorządowców. Głosowanie rady miejskiej pokaże, która filozofia myślenia o Jaworznie wygra: czy ta skupiona na obronie status quo w handlu, czy ta patrząca w przyszłość, stawiająca na bezpieczeństwo, nowoczesne trendy zdrowotne i integrację z resztą regionu. Z uwagą będziemy patrzeć, kto podniesie rękę „za".

Franciszek Matysik

eprasa.pl 7d933525c9

nowe sklepy w galerii Galena mają zostać otwarte jeszcze w 2026 roku

Dokończenie ze str. 1

Zmiany w galerii Galena

Pojawią się dwaj giganci w miejscu Carrefoura

Nowoczesny Kaufland i modowy HalfPrice

Pierwszą z nowości będzie nowoczesny supermarket sieci Kaufland, który zajmie powierzchnię około 3 200 m². Jak zapowiada inwestor, lokal zostanie zaprojektowany zgodnie z najnowszym konceptem sieci. Mieszkańcy Jaworzna mogą liczyć na szeroki wybór produktów świeżych, strefę piekarniczą, rozbudowaną ofertę artykułów regionalnych oraz nowoczesne rozwiązania zakupowe, które mają zdecydowanie podnieść komfort codziennych wizyt.

– Jaworzno jest dla nas bardzo atrakcyjnym rynkiem, a galeria Galena to nowoczesny i doskonale rozpoznawalny obiekt handlowy o silnej pozycji w regionie. Cieszymy się, że będziemy mogli dołączyć do grona najemców centrum i stworzyć miejsce zakupów odpowiadające oczekiwaniom mieszkańców Jaworzna oraz okolicznych miejscowości – mówi Wojciech Czyrnik, dyrektor Pionu Budowy i Rozwoju Nieruchomości w Kaufland Polska.

Pozostałą część przestrzeni po Carrefourze – ponad 2 100 m² – zaadaptuje dynamicznie rozwijająca się marka HalfPrice (należąca do grupy MODIVO SA). To świetna wiadomość dla miłośników mody i łowców okazji. HalfPrice oferuje szeroki asortyment ubrań, obuwia, akcesoriów oraz artykułów do domu znanych marek w bardzo atrakcyjnych cenach. Pojawienie się tego salonu znacząco wzmocni segment modowy i lifestylowy jaworznickiej galerii.

Wielka przebudowa i zmiany w poruszaniu się po galerii

Uruchomienie tak dużych lokali wymaga przeprowadzenia zaawansowanych prac adaptacyjnych i modernizacyjnych. Zmiany obejmą nie tylko wnętrza samych sklepów (przebudowa sali sprzedaży, dostosowanie infrastruktury technicznej), ale również części wspólne galerii.

Kluczową modyfikacją dla klientów będzie zmiana kierunku działania istniejącego trawelatora (ruchomego chodnika). Zabieg ten ma na celu lepsze skomunikowanie nowych lokali z pasażem handlowym i usprawnienie ruchu w tej części obiektu. Dyrekcja centrum uspokaja jednak, że remonty nie sparaliżują funkcjonowania Galeny.

– Wprowadzenie nowego operatora spożywczego to ważny etap dalszego rozwoju galerii Galena i odpowiedź na potrzeby naszych klientów. Prace modernizacyjne zostały zaplanowane etapowo i z pełnym uwzględnieniem codziennego funkcjonowania centrum, tak aby odwiedzający mogli nadal wygodnie korzystać z oferty galerii. Zmiany będą prowadzone sprawnie, bezpiecznie i w uporządkowany sposób, a ich efektem będzie jeszcze bardziej komfortowa, atrakcyjna i funkcjonalna przestrzeń zakupowa – podkreśla Monika Bereś, manager Centrum Handlowego Galeria Galena.

Ponad dekada na mapie Jaworzna

Galeria Galena została otwarta w 2015 roku na terenach zrewitalizowanych po dawnej kopalni KWK Kościuszko. Obecnie oferuje około 35 000 m² powierzchni najmu, skupiając ponad 100 sklepów, punktów usługowych, rozrywkowych (w tym Multikino, Fabryka Formy) oraz lokali gastronomicznych, dysponując parkingiem na ponad 900 miejsc.

Wszystkie prace adaptacyjne mają zakończyć się jesienią. Oficjalne otwarcie sklepów Kaufland oraz HalfPrice zaplanowano na IV kwartał 2026 roku. Do tematu adaptacji lokali i dokładnej daty otwarcia będziemy wracać na łamach jaw.pl. **(iw)**

Dokończenie ze str. 1

Nocna prohibicja – tak czy nie?

Oczywiście nie wszystkich, bo to nie jest tak, że mamy wszyscy takie samo zdanie, ale mamy bardzo duży odzew, bardzo dobry odzew. Wiele osób podpisuje naszą listę poparcia. Czasami jest też tak, że ktoś na przykład mówi: nie, że nie jest przekonany. My tłumaczymy jaka jest idea, że chodzi tak naprawdę nie o to, aby powstrzymać ludzi przed piciem alkoholu, bo tego nam się nie uda zrobić, świata nie zbawimy, ale chodzi o to, aby zmniejszyć liczbę interwencji nocnych przez policję i inne służby. To właśnie pokazały statystyki z innych miast, Mysłowic, Sosnowca, Katowic, Tychów, Chrzanowa, że ta liczba interwencji szczególnie nocnych po prostu maleje. O to w tym wszystkim chodzi, żeby Jaworzno było miastem bezpiecznym i czystym, żebyśmy z budżetu miasta mniej wydawali na naprawy aktów wandalizmu czy chociażby na to, żeby patrole policji były rzadsze. O to w tym wszystkim, chodzi. Więc mieszkańcy chętnie z nami rozmawiają, chętnie się dzielą swoją opinią i naprawdę spotkamy się z dużym głosem poparcia.

Oczywista nocna prohibicja ma wiele zalet. Ograniczenie nocnych interwencji policji i święty spokój mieszkańców są jednymi z istotniejszych zalet. Byłoby jednak utopią twierdzić, że na zaletach cała sprawa się zakończy.

– Wadą tego projektu może być to, że ludzie będą na zapas kupować dużo większą ilość alkoholu – mówi Michał Kirker. – Będą go naraz spożywać. Nic nie jest idealne. Żaden projekt uchwały nie jest idealny i żadna idea nie jest idealna. Natomiast patrząc pod kątem wagi, czy jest więcej minusów, czy plusów, my tutaj widzimy zdecydowanie większą ilość plusów tego projektu uchwały. Będzie zdecydowanie bezpieczniej, będzie mniej interwencji nocnych, będzie mniej aktów wandalizmu, mniej rozbojów, mniej bójek w miejscach publicznych czy mniej zakłócania spokoju. A o tym najczęściej mówią nam mieszkańcy, że w wielu miejscach, szczególnie na Osiedlu Stałym i w Szczakowej te zakłócania ciszy nocnej są bardzo częste i są męczące dla tych ludzi.

Jeden z jaworznian zauważył, że nocna prohibicja może spowodować wzrost liczby tzw. melin. Czy tak będzie pokaże czas. Języczkiem u wagi całej tej nieprzyjemnej sytuacji będzie zmniejszenie ilości aktów wandalizmu. I to powinno definitywnie do tego projektu przekonać.

Zawalił się dach domu

W środku było starsze małżeństwo



Zawalił się dach budynku jednorodzinnego przy ulicy Towarowej w Jaworznie. Do zdarzenia doszło w niedzielę, 17 maja w godzinach wieczornych, kiedy w budynku przebywały dwie osoby. Starsze małżeństwo zostało ewakuowane i przewiezione do lokum zastępczego.

Do zdarzenia doszło w niedzielę, 17 maja, po godzinie 21.00, gdy nagle runęła spora część budynku.

Budynek od dłuższego czasu był w złym stanie technicznym, a część konstrukcji zawaliła się już wcześniej. Jednak tym razem sytuacja wymagała natychmiastowej interwencji służb. Na miejsce skierowano trzy zastępy Państwowej Straży Pożarnej – łącznie 10 ratowników.

W momencie zawalenia się dachu w budynku znajdowały się dwie osoby. Strażacy ewakuowali starsze małżeństwo z domu, które na szczęście nie odniosło żadnych obrażeń.

Na miejscu pojawił się również nadzór budowlany, a po ocenie sytuacji zapadła decyzja o zakazie użytkowania obiektu. Przebywanie w budynku mogłoby być niebezpieczne. Mieszkańcy nie mogą więc wrócić do swojego domu, jednak nie zostali pozostawieni bez pomocy. Miasto zapewniło im lokal zastępczy.

Weronika Palka

OGŁOSZENIE



eprasa.pl 7d933525c9

INFORMATOR

POLICJA

Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1 ..... tel. 997, 47 85-25-255

STRAŻ POŻARNA

Komenda Miejska, ul. Krakowska 7..... tel. 998, 47 851-08-00

STRAŻ MIEJSKA

Straż Miejska – Plac Górników 5.....tel. 986, 32 618-16-18

POGOTOWIA

Numer alarmowy.....tel. 112
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28.....tel. 999
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33 .....tel. 992
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2 .....tel. 991
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34.....tel. 994
Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7 .....tel. 993
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22.....tel. 32 61-81-890

URZĘDY

Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....tel. 32 618-15-00
strona internetowa: .....www.jaworzno.pl
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5.....tel. 32 61-81-777
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274..... tel. 32 616-54-94
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b .....tel. 32 618-19-00
Poczta Główna, ul. Pocztowa 9.....tel. 32 616-38-32
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....tel. 32 615-57-01
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28.....tel. 32 758-62-00
Infolinia ZUS .....tel. 22 560 16 00

ZDROWIE

Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28..... tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11

MIEJSKIE INSTYTUCJE

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17.....tel. 32 751-91-92
Biblioteka Pedagogiczna .....tel. 32 616-26-95
Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Pocztowa 5.....tel. 32 618-19-50
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80.....tel. 32 745-10-30
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b .....tel. 32 618-18-40

SPOŁECZNE INSTYTUCJE

Hospicjum, ul. Górniczej 30, od 8.00 do 16.00.....tel. 32 616 -74-44
Hospicjum 24h/dobę domowe.....tel. 601-51-91-02

SPOTKANIA AA

Obecnie wszystkie mitingi AA na terenie Jaworzna odbywają się na ul. Św. M. Kolbego 5 (salka przy kościele na Osiedlu Stałym) w każdy wtorek o godzinie 18.15, środę godz. 18.00 i sobotę godz. 17.00.

JAWORZNIANIE ODESZLI OD NAS

Śp. WACŁAWEK JAN zmarł 29-05-2026. Żył lat 77.
Pogrzeb odbył się 06-05 na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn.

Śp. KNOT DANUTA zmarła 17-05-2026. Żyła lat 60.
Pogrzeb odbył się 20-05 na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn.

Śp. MZYK JÓZEF zmarł 17-05-2026. Żył lat 72.
Pogrzeb odbył się 20-05 na cmentarzu pechnickim.

Śp. GUT HALINA zmarła 15-05-2026. Żyła lat 85.
Pogrzeb odbył się 20-05 na cmentarzu Pechnickim.

Śp. MENTELSKA Z DOMU FIDYK CZESŁAWA zmarła 15-05-2026. Żyła lat 88. Pogrzeb odbył się 20-05 na cmentarzu parafialnym w Ciężkowicach.

Śp. STĘPIEŃ JERZY zmarł 14-05-2026. Żył lat 93.
Pogrzeb odbył się 18-05 na cmentarzu parafialnym Łubowiec.

Śp. STASZEWSKA Z DOMU GOLCZYK HELENA zmarła 13-05-2026. Żyła lat 90. Pogrzeb odbył się 16-05 na cmentarzu parafialnym Byczyna.

Śp. WÓDKA CZESŁAW zmarł 13-05-2026. Żył lat 87.
Pogrzeb odbył się 16-05 na cmentarzu komunalnym Szczakowa.

Śp. TOMA Z DOMU BANACKA ANETA zmarła 12-05-2026. Żyła lat 53.
Pogrzeb odbył się 16-05 na cmentarzu pechnickim.

Śp. SARNA MATEUSZ zmarł 12-05-2026. Żył lat 68.
Pogrzeb odbył się 15-05 na cmentarzu pechnickim.

Śp. BUJNIAK HENRYK zmarł 12-05-2026. Żył lat 69.
Pogrzeb odbył się 15-05 na cmentarzu parafialnym w Niedzieliskach.

Śp. SERWIŃSKI FRANCISZEK zmarł 12-05-2026. Żył lat 79.
Pogrzeb odbył się 15-05 na cmentarzu parafialnym w Ciężkowicach.

Śp. GĄSIOROWSKI KAZIMIERZ zmarł 12-05-2026. Żył lat 69.
Pogrzeb odbył się 15-05 na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn.

Śp. CHECHELSKI JAN zmarł 11-05-2026. Żył lat 74.
Pogrzeb odbył się 14-05 na cmentarzu parafialnym w Ciężkowicach.

Śp. MŁYNARCZYK Z DOMU MAŚLANKA HELENA zmarła 11-05-2026. Żyła lat 95. Pogrzeb odbył się 14-05 na cmentarzu parafialnym Byczyna.

Śp. KALARUS HENRYK zmarł 11-05-2026. Żył lat 64.
Pogrzeb odbył się 15-05 na cmentarzu komunalnym Szczakowa.

Śp. SŁOMA IGNACY zmarł 11-05-2026. Żył lat 89.
Pogrzeb odbył się 14-05 na cmentarzu pechnickim.

Odcinkowy pomiar prędkości na A4

Na południowej obwodnicy Krakowa pojawił się nowy odcinkowy pomiar prędkości. Kamery zamontowano na autostradzie A4 między węzłami Łagiewniki i Wielicki. System jest już gotowy, ale na razie przechodzi testy i nie wystawia jeszcze mandatów.



Kierowcy mogą już zobaczyć nowe oznakowanie oraz kamery nad jezdniami w obu kierunkach. Wszystko wskazuje na to, że system zacznie działać jeszcze przed wakacjami.

Odcinkowy pomiar prędkości na A4

Nowy system obejmie jeden z najbardziej ruchliwych odcinków w Krakowie. Trasa między Łagiewnikami a Wielicką codziennie jest mocno obciążona ruchem. Kierowcy często tam przyspieszają, a przy dużym natężeniu ruchu dochodzi do niebezpiecznych sytuacji.

Według CANARD właśnie na tym fragmencie A4 kierowcy regularnie przekraczają dozwoloną prędkość. Dlatego zdecydowano o montażu kamer.

Jak działa odcinkowy pomiar prędkości?

System działa inaczej niż zwykły fotoradar. Nie mierzy prędkości w jednym miejscu, ale sprawdza średnią prędkość na całym odcinku drogi.

Kamery zapisują moment wjazdu i wyjazdu samochodu. Jeśli średnia prędkość będzie zbyt wysoka, kierowca może dostać mandat. Samo zwolnienie przed kamerą nic nie da.

Kamery jeszcze nie wystawiają mandatów

Na razie urządzenia są w trakcie odbiorów technicznych i testów. Oficjalna data uruchomienia nie została jeszcze podana, ale ma to nastąpić w najbliższych tygodniach.

O nowym odcinkowym pomiarze prędkości informują już także aplikacje nawigacyjne, między innymi Yanosik.

Drugi taki system

To drugi odcinkowy pomiar prędkości w Krakowie. Pierwszy działa od lutego 2026 roku na trasie S52, w rejonie tuneli w Zielonkach i Batowicach.

W ciągu kilku miesięcy system zarejestrował tam tysiące przypadków przekroczenia prędkości. Pokazuje to, że kierowcy nadal często ignorują ograniczenia.

Więcej kontroli na polskich drogach

Nowe kamery na A4 są częścią większego programu rozbudowy systemu kontroli ruchu drogowego w Polsce. W najbliższych miesiącach pojawią się kolejne odcinkowe pomiary prędkości oraz nowe fotoradary.

AZ

Nowy lokal gastronomiczny na plantach

Na plantach w Jaworznie powstaje nowy lokal gastronomiczny. Tuż obok przychodni ZLO Kościuszko trwają prace nad miejscem, które ma przyciągać nie tylko jedzeniem i napojami, ale też letnim klimatem. W planach są m.in. cocktail bar czy kino plenerowe.



Osoby spacerujące w ostatnim czasie plantami mogły zauważyć, że w tej części miasta pojawił się nowy budynek. W samym centrum Jaworzna powstał lokal o nazwie Plan-Ty Bistro&Wine.

Na razie trwają jeszcze prace wykończeniowe, ale jak udało nam się dowiedzieć, w planach jest nie tylko bistro. Przy lokalu mają pojawić się leżaczki, parasole, cocktail-bar, a nawet kino plenerowe.

Zapowiada się więc miejsce, w którym nie tylko będzie można coś zjeść czy wypić, ale również odpocząć w centrum miasta. Mocną strona z pewnością będzie lokalizacja, bo planty są jednym z bardziej rozpoznawalnych punktów w Jaworznie.

Na razie właściciele nie zdradzają zbyt wielu szczegółów. Wiadomo jednak, że otwarcie zbliża się coraz większymi krokami.

Weronika Palka

OGŁOSZENIA

Zakład Pogrzebowy Misja
Jaworzno ul. Sławkowska 16a
tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92
Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna
31/D/11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
„KORONA" Lelko Tomasz
Kaplica Pożegnalna Bezpłatna
43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2
tel/fax 32/ 616 35 98, 502 298 696
Całodobowy
32/D/11

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe
Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno
ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)
telefony całodobowe
32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300
ul. Sławkowska 1a **tel. 32 745 10 10, 503 516 885**
33/D/11

Zakład Pogrzebowy Kalia
Jaworzno ul. Chełmońskiego 22
tel. 32/615 04 15
czynne całą dobę,
bezpłatna kaplica pożegnalna
31/D/11

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień",
43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7,
Red. naczelny: tel. 32 751-91-30
Wydawca: „Wydawnictwo GM" sp. z o.o.
http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik, Weronika Palka, Klaudia Sedlaczek-Hebda. **Współpracownicy:** Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Barbara Sikora, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Jarosław Sawiak, Patrycja Koprzak, Jerzy Nieużyła.
Biuro reklamy i ogłoszeń: Aneta Zagrodnik (kier. biura).
Korekta: Artur Ziemniak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.
Druk: POLSKA PRESS sp. z o.o. Oddział Poligrafia Drukarnia Sosnowiec
Nakład: poniżej 15 000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Numer zamknięto 19 maja 2026 r.

eprasa.pl 7d933525c9

Straciłeś pracę lub boisz się zwolnienia? Możesz nabyć nowy zawód za darmo

To musisz wiedzieć o szkoleniach:

- Koszt: 100% darmowe (finansowanie z UE).
- Dla kogo: Osoby zwolnione, na wypowiedzeniu lub zagrożone zwolnieniem z województwa śląskiego.
- Dodatkowe korzyści: Stypendium szkoleniowe za chęć podjęcia nauki dla osób bezrobotnych, zwrot kosztów dojazdu, darmowy prawnik i psycholog.
- Zapisy: 505-454-504, 505-460-077, 789-258-329

W Twoim zakładzie pracy doszło do zwolnień? Jesteś na okresie wypowiedzenia lub zostałeś zwolniony i poszukujesz nowej drogi? W województwie śląskim są specjalne projekty, które mogą pomóc właśnie w takich sytuacjach. Projekty outplacementowe, czyli darmowe szkolenia to wsparcie, które ma dać nie tylko nowe kwalifikacje, ale też spokój, poczucie bezpieczeństwa i przekonanie, że zawodowa zmiana nie musi oznaczać końca, lecz może stać się początkiem czegoś nowego.



Magdalena Lipińska

Projekty outplacementowe, choć sama nazwa może brzmieć technicznie, w praktyce chodzi o pomoc ludziom, którzy znaleźli się w trudnym lub niepewnym momencie zawodowym. Może obejmować doradztwo zawodowe, szkolenia i kursy, pomoc psychologiczną i prawną, przygotowanie dokumentów aplikacyjnych, a także wsparcie pośrednika pracy. Wszystko po to, by osoba, która traci zatrudnienie lub obawia się zwolnienia, nie została z tym problemem sama. Najważniejsza informacja dla uczestników jest taka, że projekty są bezpłatne. Finansowanie pochodzi ze środków unijnych, dzięki czemu osoby zakwalifikowane nie ponoszą kosztów szkoleń, doradztwa ani pozostałych form pomocy. Dla osób bezrobotnych przewidziane może być także stypendium szkoleniowe, które ułatwia udział w zajęciach i pozwala skupić się na zdobywaniu nowych kwalifikacji. Outplacement nie rozwiązuje wszystkich problemów z dnia na dzień, ale daje coś bardzo ważnego: plan działania. A dla kogoś, kto właśnie traci zawodowy grunt pod nogami, taki plan może być pierwszym krokiem do odzyskania pewności siebie.

Na ten temat rozmawialiśmy z Magdaleną Lipińską z firmy Łętowski Consulting

Czym jest sam outplacement?

Magdalena Lipińska: Projekty outplacementowe co do zasady mają wspierać pracowników, którzy czują się zagrożeni znalezieniem się w nowej sytuacji na rynku pracy. W dosłownym tłumaczeniu znaczą „umieścić poza", czyli musimy stworzyć pracownikom takie warunki, żeby umieli się odnaleźć, jeżeli stracą dotychczasowe miejsce pracy.

A coś więcej o samych projektach – kto je finansuje, kto za nimi stoi?

Nasze projekty są finansowane ze środków Unii Europejskiej. My je realizujemy jako firma szkoleniowa, natomiast całe finansowanie pochodzi z Unii Europejskiej. Dlatego też uczestnicy, którzy biorą udział w naszych projektach, chcą się szkolić, mają 100% darmowe finansowanie wszystkich form wsparcia, które są dostępne w projekcie.

Kto może wziąć udział w projekcie? Czy to jest przewidziane tylko dla osób bezrobotnych?

Udział w projekcie mogą wziąć tak naprawdę osoby podzielone na trzy kategorie. Pierwszą grupą osób, które możemy zakwalifikować do projektu, są osoby bezrobotne, czyli takie, które straciły zatrudnienie w ciągu ostatnich 12 miesięcy – nie ze swojej winy. Czyli pracodawca musiał zmierzyć się z restrukturyzacją, modernizacją, cięciem kosztów i zwolnić pracownika bądź nie przedłużyć mu umowy. Wtedy taka osoba, która już jest bez zatrudnienia, może wziąć udział w projekcie. Drugą grupą osób, która może wziąć udział w projekcie, są osoby przewidziane do zwolnienia, czyli takie osoby, które jeszcze pracują, ale już dostały wypowiedzenie bądź dostały informację, że ta umowa z nimi nie zostanie przedłużona. I trzecia grupa osób to osoby, które nadal pracują u danego pracodawcy, ale w związku z tym, że wcześniej zaszła konieczność zwolnień, kwalifikują się jako osoby zagrożone zwolnieniem. Czyli dzisiaj nie mają takiego widma, że to zwolnienie ich dotyczy, ale nie mają też pewności, że za jakiś czas to również nie będzie dla nich powód do zmiany zatrudnienia.

To może zatrzymajmy się na tej trzeciej grupie, czyli osobach, które nadal pracują. Dlaczego ktoś miałyby wziąć udział w takim projekcie, skoro de facto pracę ma?

Tak naprawdę na pewnym etapie swojego życia musimy zweryfikować nasze umiejętności i kwalifikacje. Rynek pracy jest dzisiaj bardzo dynamiczny, bardzo szybko się zmienia. Dzisiaj pracodawca ma stabilną pozycję na rynku, ale nie wiemy, czy w przyszłym roku to się nie zmieni. Wpływa na to bardzo wiele czynników, czego doświadczyliśmy też w ostatnich latach. I dzisiaj tak naprawdę każdy powinien zadbać o swój rozwój i o swoje kompetencje na rynku pracy. Poza tym jest to też taka informacja dla pracodawcy, że pracownik przede wszystkim inwestuje w siebie i się rozwija, że szuka dla siebie nowych rozwiązań, które może wykorzystać na różnych polach zawodowych. W tym momencie robimy sobie taki spadochron, takie zabezpieczenie naszych umiejętności. W razie gdyby coś się stało, mamy otwartą furtkę, że możemy szukać zatrudnienia w zupełnie innym miejscu, czasem w zupełnie innej branży, wykorzystując nasze nieodkryte do tej pory talenty.

A jak spojrzeć na ten temat z perspektywy pracodawców? Wyobraźmy sobie, że jestem pracodawcą. Przychodzi do mnie pracownik i mówi, że chce wziąć udział w takim projekcie. Czy mam się czego obawiać? Czy powinno mnie to zaniepokoić?

Oczywiście, że nie. Pracodawcy też powinni spojrzeć trochę inaczej na swoich pracowników. Jeżeli pracownik chce się rozwijać, a pracodawca mu tego nie umożliwi – na przykład poprzez udział w projektach unijnych – to zdeterminowana osoba i tak sama sfinansuje sobie szkolenie, jeśli będzie chciała rozwijać swoje kompetencje. Dla niej będzie to dodatkowa motywacja: skoro pracodawca nie chce mnie wesprzeć, to i tak zrobię swoje i poszukam innego zatrudnienia – może bezpieczniejszego, może lepiej płatnego. Natomiast kiedy pracodawca umożliwia swojemu pracownikowi, który później staje się uczestnikiem naszego projektu, realizację celów zawodowych i wspiera jego rozwój, daje mu też poczucie bezpieczeństwa i pokazuje, że zależy mu na tym pracowniku. To z kolei buduje przywiązanie do pracodawcy. Wiemy wtedy, że możemy na niego liczyć, że pozwoli nam się rozwijać i że jemu również na nas zależy.

Jakie wsparcie uczestnik może otrzymać w ramach projektu?

Wsparcie w projekcie jest bardzo szerokie. Każdy uczestnik może liczyć przede wszystkim na pomoc doradcy zawodowego. Pracujemy nad kwalifikacjami i kompetencjami uczestników, zastanawiamy się, w jakim kierunku warto się rozwijać i co może być interesujące na dalszej drodze zawodowej. Mamy też wsparcie psychologa. Jest ono szczególnie ważne dla osób, które straciły zatrudnienie. Wiadomo, że konsultacje psychologiczne są dziś dość drogie i nie każdy ma do nich dostęp. Projekt unijny ma umożliwić takim osobom profesjonalne wsparcie na każdym etapie drogi zawodowej – bez względu na to, czy ktoś jest bezrobotny, jest na wypowiedzeniu, czy nadal pracuje w miejscu, w którym były zwolnienia. Tam, gdzie dochodzi do zwolnień, zawsze pojawia się lęk wśród pracowników, więc warto zadbać również o ten aspekt.

Dodatkowo uczestnicy mogą skorzystać ze wsparcia prawników. Jest to szczególnie ważne dla osób 50+, które pracują od ponad 20 lat w jednym miejscu i często nie wiedzą, na co mogą liczyć ani jakie mają prawa. Mogą wtedy bezpłatnie odbyć konsultacje i dowiedzieć się, co mogą zrobić, a czego lepiej unikać.

Jak wygląda oferta tych szkoleń? Jakie darmowe kursy zawodowe oferujecie?

Szkolenia realizowane w projektach obejmują zarówno podstawowe szkolenia zawodowe, które cieszą się dużym zainteresowaniem, jak i szkolenia związane z cyfryzacją oraz nowoczesnymi technologiami.

Realizujemy między innymi szkolenia z zakresu florystyki, masażu kobido, cukiernictwa, opiekuna osoby starszej i niepełnosprawnej, ale również mamy szkolenia związane z autodetailingiem czy nowoczesnymi technologiami, które wspierają różne procesy technologiczne. Także wybór tych szkoleń jest bardzo szeroki, a ich dostępność naprawdę duża.

A możesz opowiedzieć o przykładach osób, które skorzystały ze szkolenia i to diametralnie odmieniło ich życie?

Tak, mamy aktualnie w projekcie kilkadziesiąt osób, które szkolą się w zupełnie innych obszarach niż ich dotychczasowa praca. Są to osoby pracujące w szkołach, urzędach czy biurach, które zdecydowały się na szkolenia związane z cukiernictwem, florystyką albo drukiem 3D. Są bardzo mile zaskoczone, że odnajdują się w tych dziedzinach, że jest to dla nich coś nowego, ale jednocześnie coś, co pozwala rozwijać pasję. Mieliśmy już też sygnały od niektórych osób, że planują otworzyć własną działalność dodatkową poza aktualną pracą, żeby wzmocnić swoją pozycję na rynku pracy.

Powiedz mi, bo żyjemy teraz w czasach transformacji klimatycznej i energetycznej. Czy dużo osób trafia do was na przykład z przemysłu tradycyjnego albo z górnictwa?

Powoli zaczyna trafiać do nas coraz więcej osób z branży górniczej. Mamy projekt, w ramach którego możemy takie osoby przyjmować. Projekt dociera do coraz szerszego grona odbiorców, więc coraz więcej osób z przemysłu, branży górniczej czy okołogórniczej dowiaduje się o takich możliwościach.

Tutaj panowie najczęściej są zainteresowani szkoleniami spawalniczymi albo autodetailingiem, gdzie widzą dodatkową możliwość rozwoju i swoją przyszłość zawodową. Jest to też pewnego rodzaju realizacja dziecięcych pasji. Autodetailing jest dziś bardzo „męski", potrzebny i wielu mężczyzn po prostu interesuje się samochodami, więc ten temat jest im bliski.

Jak zapisać się do projektu?

Zapisy do projektu są bardzo proste. Wystarczy zgłosić się do naszego biura projektu w Jaworznie, do firmy Łętowski Consulting. Zespół rekrutacji bardzo sprawnie przeprowadza uczestników przez cały proces, pomagając w wypełnianiu dokumentacji i wszelkich formalności. Zaczyna się od formularza zgłoszeniowego, w którym deklarujemy chęć przystąpienia do projektu, następnie trzeba uzyskać odpowiednie zaświadczenia od pracodawcy, z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i dostarczyć dodatkowe dokumenty. Potem rozpoczyna się doradztwo zawodowe poprzedzające szkolenie.

Wspomniałaś o zaświadczeniu od pracodawcy. Możesz powiedzieć coś więcej? Czy pracodawcy mają się czego obawiać?

Zaświadczenie od pracodawcy jest wyłącznie potwierdzeniem faktu, że w firmie doszło do zwolnienia lub nieprzedłużenia umowy z przyczyn niedotyczących pracownika. Pracodawcy nie mają się czego obawiać. Nie wiąże się to z żadnymi kontrolami ani dodatkowymi sprawami poza projektem.

Dla nas jest to jedynie informacja, że prawidłowo kwalifikujemy uczestnika do projektu, ponieważ w miejscu jego obecnej lub byłej pracy doszło do zwolnień niezależnych od pracownika.

Co powiedziałabyś osobom, które jeszcze nie są przekonane, czy takie projekty są dla nich?

Powiedziałabym bardzo krótko: jeżeli czujesz, że twoja sytuacja zawodowa jest niepewna, czujesz zagrożenie, masz pasje i talenty, które chciałbyś rozwinąć albo potwierdzić certyfikatem, chcesz poczuć się pewniej na rynku pracy – warto rozważyć udział w projekcie unijnym.

Tym bardziej, że nie ponosisz żadnych kosztów. Otrzymujesz dodatkowe wsparcie, a osoby bezrobotne mają jeszcze stypendium szkoleniowe i zwrot kosztów dojazdu, żeby faktycznie czuły się zaopiekowane kompleksowo.

Myślę więc, że jedyne, co warto zrobić, to spróbować i się nie bać. W tym momencie pracujemy na swoją przyszłość i zmianę na lepsze – po to, żeby czuć się pewnie, a nie żyć ciągle w poczuciu zagrożenia.

Projekty outplacementowe pokazują, że zmiana zawodowa może być trudna, ale czasem otwiera drzwi, o których wcześniej nikt nie myślał. Osoby, które przez lata pracowały w jednym zawodzie, dzięki szkoleniom odkrywają zupełnie nowe możliwości. Urzędnik, który zdecydował się na kurs masażu kobido i planuje otworzyć własny gabinet. Górnicy, którzy po szkoleniach z autodetailingu założyli swoje firmy. Nauczyciele, którzy zainteresowali się florystyką.

KONTAKT
Łętowski Consulting
UL. Stanisława Staszica 20, Jaworzno
TEL. 505-454-504, 505-460-077, 789-258-329
E-MAIL: rekrutacja@letowskiconsulting.pl

eprasa.pl 7d933525c9

Co Tydzień nr 20/1803
20 maja 2026 roku
Miasto Jaworzno

30 mln zł dofinansowania otrzymało miasto na budowę stadionu lekkoatletycznego

Budowa stadionu lekkoatletycznego. Widać już zarys przyszłego obiektu



Budowa stadionu lekkoatletycznego w Jaworznie

Trwa budowa stadionu lekkoatletycznego w Jaworznie, a prace są już na zaawansowanym etapie. Widać już wyraźnie, jak będzie wyglądał nowy obiekt sportowy na Azotanii. Powstała już podbudowa pod nawierzchnię, zarys bieżni oraz pojawiły się maszty oświetleniowe.

Budowa stadionu lekkoatletycznego na Azotanii trwa od grudnia ubiegłego roku, kiedy to wykonawca przejął teren przy ul. Moniuszki. Teraz, po kilku miesiącach teren budowy zaczyna coraz bardziej przypominać przyszły kompleks sportowy.

Teren został już wyprofilowany, a przestrzeń obiektu została podzielona na część bieżni oraz środek stadionu, gdzie ma znaleźć się boisko z murawą. Na placu budowy widać przygotowane warstwy pod przyszłą nawierzchnię, wyznaczony układ bieżni oraz jej łuki. Zamontowano cztery słupy oświetleniowe. Na miejscu cały czas pracuje ciężki sprzęt. Prowadzone są kolejne roboty ziemne i techniczne.

Inwestycja zakłada przebudowę i zagospodarowanie przestrzeni na Azotanii. W planach jest stworzenie kompleksowego obiektu sportowego. Oprócz bieżny i boiska powstaną także skocznie, rzutnie, korty tenisowe, siłownia zewnętrzna, sezonowe zadaszone lodowisko oraz budynek z szatnią.

Miasto na budowę stadionu lekkoatletycznego i skateparku w Parku Podłęże otrzymał dofinansowanie w wysokości 30 milionów złotych.

Weronika Palka

OGŁOSZENIE

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych

Ośrodek Wspierania Inicjatyw Społecznych
realizuje Projekt pt. **„ON – samodzielni i niezależni.”**

Pierwszy okres finansowania: 01.01.2026 r. – 31.03.2027 r.
Drugi okres finansowania: 01.04.2027 r. – 31.03.2028 r.

współfinansowany ze środków
Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych
w ramach konkursu numer 1/2025 pn. „Siła możliwości”

Głównym celem Projektu jest zwiększenie dostępu do usług asystencji osobistej dla 40 osób (pierwszy okres finansowania: 20 osób i drugi okres finansowania: 20 osób) z orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności znacznym lub umiarkowanym, lub orzeczenie równoważne w okresie od 01.01.2026 r. do 31.03.2028 r. zamieszkałych na terenie miasta Jaworzna, woj. śląskie.

Pierwszeństwo udziału w Projekcie mają osoby ze znacznym stopniem niepełnosprawności.

Usługi asystencji osobistej obejmujące m.in.:

- wsparcie w czynnościach samoobsługowych, w tym utrzymaniu higieny osobistej i czynnościach pielęgnacyjnych;
- wsparcie w prowadzeniu gospodarstwa domowego i wypełnianiu ról społecznych;
- wsparcie w przemieszczaniu się poza miejscem zamieszkania;
- wsparcie w podejmowaniu aktywności życiowej i komunikowaniu się z otoczeniem.

Usługi asystencji osobistej realizowane w ramach Projektu są odpłatne w wysokości 2,00 zł za każdą godzinę świadczonej usługi.

TRWA REKRUTACJA NA PIERWSZY OKRES FINANSOWANIA:
01.01.2026 r. – 31.03.2027 r.

Osoby zainteresowane udziałem w Projekcie prosimy o wypełnienie karty zgłoszeniowej dostępnej w biurze Ośrodka Wspierania Inicjatyw Społecznych w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 235, pok. 407 oraz na stronie internetowej https://www.owis.pl.

Szczegółowe informacje o Projekcie i warunkach uczestnictwa udzielane są pod numerem telefonu: **793 991 321 w godz. 8.00 – 12.00 bądź e-mail: owis@interia.eu**

Dzień Strażaka 2026





W Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Jaworznie odbyły się uroczystości z okazji Dnia Strażaka. Była to okazja do podziękowań dla strażaków i druhów, którzy każdego dnia czuwają nad bezpieczeństwem mieszkańców. Podczas obchodów wręczono wyróżnienia oraz odznaczenia.

W uroczystościach, które odbyły się 15 maja w siedzibie jaworznickiej komendy, wzięli udział strażacy Państwowej Straży Pożarnej, druhowie ochotniczych straży pożarnych z Jaworzna, przedstawiciele władz miasta, instytucji oraz zaproszeni goście.

Dzień Strażaka to święto, w którym szczególnie podkreśla się rolę osób gotowych nieść pomoc w najtrudniejszych sytuacjach.

– Dzisiaj nie trzeba już mówić, że strażacy to ludzie, którzy nie tylko walczą z pożarami, ale także reagują w innych trudnych chwilach, w czasie katastrof, wypadków i innych sytuacji kryzysowych. Byliśmy wszędzie tam, gdzie zagrożone było życie ludzkie. Stale budujemy zaufanie społeczne i stanowimy fundament bezpieczeństwa naszej społeczności. Jako komendant mam ogromny zaszczyt pracować z ludźmi, którzy każdego dnia stają w obliczu zagrożenia, ale którzy także każdego dnia dbają o to, aby zapewnić gotowość zasobów, jakimi dysponujemy. Z ludźmi, którzy każdego dnia myślą o tym, jak być jeszcze szybciej, jeszcze bliżej i jeszcze lepiej przygotowanym. Oddaję honor i z całego serca za to wszystko dziękuję – mówi mł. bryg. Maciej Skulich, Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej w Jaworznie.

Podczas tegorocznych obchodów podziękowano wszystkim, którzy swoją służbą i zaangażowaniem dbają o bezpieczeństwo Jaworzna. Wręczono odznaczenia, wyróżnienia oraz awanse zawodowe.

– A słowo dziękuję to czasami za mało, bo jak podziękować za gotowość niesienia pomocy, za odwagę, za tę służbę. Dlatego mam taką prośbę, żebyśmy uczcili tych odważnych strażaków gromkimi brawami – mówi st. bryg. Roman Klecha, zastępca Komendanta Wojewódzkiego PSP w Katowicach.

Był to również czas podsumowania minionego roku działalności jaworznickich strażaków.

– Muszę chyba pochwalić się, bo w tym roku zanotowaliśmy najmniejszą liczbę interwencji, nieco ponad 800 zdarzeń na terenie samego Jaworzna i tych związanych również z pomocą innym jednostkom poza terenem miasta – mówi mł. bryg. Maciej Skulich, Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej w Jaworznie.

Uroczystości stały się także początkiem programu, który będzie realizowany przez Komendę Miejską PSP w Jaworznie. Jego celem jest lepsze przygotowanie mieszkańców na różnego rodzaju zagrożenia. Strażacy chcą mówić m.in. o obronie cywilnej, ochronie ludności oraz zasadach postępowania w sytuacjach kryzysowych.

– Uruchamiamy w tym roku właśnie i przy okazji tego obecnego Dnia Strażaka taką akcję pod nazwą Akademia Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej, w której chcielibyśmy właśnie podczas różnego rodzaju wydarzeń prezentować ludziom, w jaki sposób przeciwdziałać różnego rodzaju zagrożeniom, jak się na nie przygotować. I to będzie realizowane podczas najbliższych różnego rodzaju wydarzeń, które odbędą się w naszym mieście w ramach programu ochrony i obrony cywilnej – dodaje mł. bryg. Maciej Skulich.

– Przygotowaliśmy tutaj pokaz pierwszej pomocy, plecak ucieczkowy, plecak, który służy nam na co dzień i pomaga w gaszeniu lasów i rozwijaniu linii gaśniczych na długiej odległości, czujki dymu, czujkę tlenku węgla oraz taki krótki pokaz a propos gaśnic i całego zestawu, który może nam pomóc w razie kryzysu, plecaka ewakuacyjnego – mówi st. str. Karol Dantyk.

Z okazji Dnia Strażaka życzenia do wszystkich ratowników Państwowej Straży Pożarnej oraz druhów ochotniczych straży pożarnych z Jaworzna składa mł. bryg. Maciej Skulich, Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej w Jaworznie.

– Przede wszystkim zdrowia, przede wszystkim tej satysfakcji, bezpiecznych wyjazdów, bezpiecznych powrotów i również nie tylko dla druhów OSP i strażaków, ale dla ich rodzin, bo to jest bardzo ważne, aby właśnie nasi strażacy czuli to wsparcie w swoich najbliższych.

Weronika Palka

eprasa.pl 7d933525c9

kolejna wycieczka z Piotrem Grzegorzkiem odbędzie się 23 maja

Z szafy prokuratora

Matka, która nie dorosła

Zważywszy wersję Mamusi, przyjąć by trzeba, że jej dwu i półmiesięczny synek w dniu dwunastego stycznia o godzinie ósmej rano był zdrów jak rydz. O godzinie dwunastej, owszem, wyglądał na chorego, a trzy godziny później, o piętnastej pięć lub dziesięć, już nie żył.

Na skutek choroby raczej nie umiera się w tak błyskawicznym tempie, nic więc dziwnego, że w sprawę wkroczył prokurator. Mamusia ma dwadzieścia cztery lata i urodziła swojemu starszemu o kilka lat mężowi dwoje dzieci, trzyletnią dzisiaj Marysię oraz Marcinka właśnie. O warunkach, które stworzyli swoim dzieciom rodzice, niewiele można powiedzieć dobrego. Sądząc z akt sprawy, występują elementy typowe dla rodzin, o których zwykliśmy mówić – niewydolne wychowawczo: alkoholizm, awantury, a w ścisłym związku z tym lekceważenie obowiązków rodzicielskich wobec dzieci.

Ona nie pracuje, on zaledwie dorywczo, z kwitkiem, ówdzie kradzież mienia niczyjego (czytaj: państwowego) i tak dalej. Ale wybuchła rewolucja ewolucyjna. „Jesteśmy wreszcie we własnym domu”– słychać modulowane na wszystkie sposoby, między innymi z ust luminarzy polskich scen. Skoro tak, to któż teraz, dzisiaj, ten dom tak paskudnie demoluje? Czyżby łatwiej było zmienić dom niż mentalność? Mieszkają w dwupokojowym mieszkaniu wyżebranym swego czasu od naczelnika miasta, ale zajmują tylko jeden pokój. Drugi jest zabity dechami. Wymownym świadectwem zwyczajów panujących w tym domu jest relacja sąsiadki. Bywała tam, szkoda jej było dzieci, więc je nieraz dokarmiała i ubierała. Widywała i takie sytuacje: Oni, oboje pijani, leżeli rozparci na fotelu i gasili papierosy o podłogę, a Marysia zimą w nieogrzewanym mieszkaniu zjadała to co zostało z poprzedniego dnia. Mały leżał w łóżeczku przykryty po czubek nosa stertą ciuchów. A Mamusia w zimnym pokoju biegała z gołą pupą i jadła zimną zupę mleczną. O dwunastej – twierdzi dalej –zauważyła, że syn ma wysoką gorączkę, biegunkę i trudności z oddychaniem. Każda na jej miejscu wezwałaby lekarza. Ona pobiegła do siostry, żeby zapytać, jak się niemowlęciu mierzy gorączkę.

Siostra sugerowała, by dzwonić po pogotowie. Nie zadzwoniła, tylko dała małemu „pół tabletki na zbicie gorączki”. „O piętnastej – powiedziała funkcjonariuszowi MO – zobaczyłam, że syn nie oddycha, wzięłam go na ręce. Przestraszyła się, że dziecko może się udusić. Szczególnie że miał nosek „zawalony” katarem. Zwróciła matce uwagę, usłyszała: – Zaraz mu oczyszczę zapałką. Sama wolała oczyścić pieluszką. I zawiadomiła o wszystkim lekarza z miejscowej przychodni. Niestety, nie pomogło. Tego dnia rano Marcin podobno był zdrów, tak przynajmniej twierdzi Mamusia dzisiaj, bo lekarzowi z pogotowia powiedziała, że choroba zaczęła się już wcześniej.

Przed szesnastą wrócił do domu mąż. Dopiero on zawiadomił pogotowie. Lekarz stwierdził stężenie pośmiertne i że „dziecko nie żyje od kilku godzin”. Z relacji lekarza wynika ponadto, że „matka zachowywała się bardzo spokojnie, jakby to do niej nie docierało, a ojciec wpadł w histerię”. Zapytał matkę, dlaczego nie zawiadomiła pogotowia. Odpowiedziała, uważała pomoc medyczną za zbędną, bo „dolegliwości przejdą same”. Sekcja zwłok wykazała, że przyczyną zgonu Marcinka było wirusowe zapalenie płuc. Biegły lekarz pediatra stwierdził dodatkowo, że choroba rozwijała się w sposób gwałtowny, jednak jej objawy narastały w takim czasie, iż „matka miała możność wezwania pomocy medycznej”. Jeszcze jeden istotny fragment z opinii biegłego: „(...) niewłaściwe karmienie oraz zaniedbania pielęgnacyjne niewątpliwie zmniejszyły odporność dziecka”.

Artykuł 163 Kodeksu karnego stanowi: „Kto osobę, względem której ma obowiązek troszczenia się, pozostawia w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia, ciężkim uszkodzeniem ciała lub ciężkim rozstrojem zdrowia, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5” (Jeżeli działa nieumyślnie – podlega karze pozbawienia wolności do roku, ograniczenia wolności lub grzywny). Prokurator niebawem zadecyduje, czy niedorosła do swej roli Mamusia stanie przed sądem. Z pewnością też przypadkiem Mamusi zainteresuje się sąd rodzinny, wszak w tej rodzinie żyje jeszcze Marysia...

Pitawal

OGŁOSZENIE



62/D/2011

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Piotr Grzegorzek

Botaniczna wizja lokalna

Kolejny spacer po śródmieściu. Tym razem na celownik wziąłem rynek z jego sztandarowymi drzewami. To było 14 maja. Do rynku doszedłem ulicami Ludwika Waryńskiego i księdza Stanisława Stojałowskiego. Rynek opuściłem ulicą Mickiewicza. Spacer skończyłem w okolicy Galeny. Wbrew pozorom jest sporo ciekawostek, o czym wielokrotnie donosiłem.



Ambrowiec amerykański



Magnolia purpurowa



Żółciak siarkowy



Wierzba żałobna

W drodze

Wbrew pozorom tak zwana miejska pustynia to znakomite miejsce do rozwoju roślinności. Wystarczy byle szczelina pomiędzy płytkami, aby jakiś badyl skorzystał ze swojej życiowej szansy. W okolicy znajdują się jeszcze oazy, czyli pustostany oraz przyległe do nich ogrody. Tym razem moja ulubiona miejscówka przy ulicy skrzyżowaniu z ulicą Sławkowską została skoszona. Ostał się jedynie bez czarny w narożniku. Z kolei pomiędzy kostkami brukowymi wyróżniały się taszniki pospolite w formie o bardzo pierzastych blaszkach liściowych. W okolicy skiełkowała wierzba iwa. Drzewiasta postać tego gatunku trwa w ogrodzie przed skrzyżowaniem z ulicą Słowackiego. Tamże znajduje się spory płat żółto kwitnącego stuliszu Loesela. Poza tym rozkwitł roślinny drut kolczasty pod postacią jeżyny popielicy. Zbliżając się do ulicy Stojałowskiego, zauważyłem płat piaskowca macierzankowego. Wielu mając go w ogrodzie, zastanawia się, jak go zwalczać. Dla innych to niezłe ziółko przede wszystkim o właściwościach moczopędnych i przeciwzapalnych. Trafiły się jeszcze starce zwyczajne porażone przez mączniaka Erysiphe fischeri. Pobocza ulicy księdza Stojałowskiego także cechują się sporą bioróżnorodnością, ale ją sobie odpuszczę. Czas na rynek.

Na rynku

Tutaj najważniejszy jest posadzony za drwalem następca jaworu, znaczy się ambrowiec amerykański. Ruszając z wegetacją, w dniu 24 kwietnia rozwinął kilka listków a nawet pączki kwiatowe. Nie wyglądało to dobrze. Teraz jego korona jest w pełni zielona. Pomiędzy liśćmi tkwią ubiegłoroczne owocostany. Póki co jest dobrze. Kolejną grupą drzew, które w pełni rozwinęły liście, są posadzone w donicach azjatyckie brzozy pożyteczne. Póki co ograniczona dla korzeni przestrzeń im wystarcza. Na jak długo okaże się w przyszłości. Na szczęście w nieszczęściu tutaj cieniem szansy może być przeniesienie ich gdziekolwiek na wolność, aby mogły skorzystać ze swojej nowej życiowej szansy. I w końcu mamy doniczkowe magnolie. Te już zostaną z nami, oby jak najdłużej, do końca swojego życia. Magnolie nie tolerują przesadzania. Teraz kilka z nich wyglądało kwitnąco. Tym sposobem ustaliłem, że przynajmniej w kilku przypadkach mamy do czynienia z magnolią purpurową rodem z Dalekiego Wschodu. Warto jeszcze odnotować, że pozostałe drzewa rosnące na wolności a przede wszystkim klony oraz głogi są w dobrej kondycji.

Kierunek Galena

Idąc ulicą Mickiewicza zwracam uwagę, że po kilku nieudanych próbach posadzone obecnie drzewa



Jerzyna pospolita

są w dobrej kondycji. Ja jednak zwróciłem szczególną uwagę na jesion, którego od wielu lat dokumentuję. Wyrasta w narożniku budynku banku z żubrem w herbie. Pomimo wielu prób eksmisji, w tym agresywnego cięcia, roślina wciąż puszcza nowe pędy. Poza starszym pędem są młode wychodzące wprost z gruntu. Jaki łącznie mają wpływ na przyległy fundamentu trudno powiedzieć. Z kolei przed Galeną szczególną uwagę przyciąga para wierzb żałobnych. Kiedyś uważałem je za wierzby białe w odmianie płaczącej. Ich korony wyróżniają się pomimo przeciwności losu bujną zielenią. To po prostu takie dendrologiczne siłaczki. Na jednej z nich rozwijają się okazałe huby barwy żółtej. To tak zwany leśny kurczak, czyli żółciak siarkowy. Dla znawców, a zarazem smakoszy, to żółty przedmiot pożądania.

PS Dziesiąta tegoroczna wycieczka odbędzie się dopiero w sobotę 23 maja 2026.

eprasa.pl 7d933525c9

Dzielnicowy Kalejdoskop

OSIEDLE STAŁE

INFORMACJA

Nowe sklepy i lokale usługowe

Nowe sklepy, lokale usługowe, a być może także punkty gastronomiczne mogą pojawić się na Osiedlu Stałym. Przy ulicy Wojska Polskiego pojawiły się pierwsze oznaki realizacji nowego obiektu handlowo-usługowego, który ma przyciągnąć przedsiębiorców i uzupełnić ofertę tej części Jaworzna.



Na Osiedlu Stałym rozpoczęły się przygotowania do realizacji nowego budynku usługowo-handlowego. Inwestycja powstaje przy ulicy Wojska Polskiego, w rejonie sklepu Carrefour, tuż obok obwodnicy.

To prywatne przedsięwzięcie, dla którego inwestor otrzymał pozwolenie na budowę już w 2022 roku, jednak dopiero teraz na działce zaczęło się coś dziać.

Obiekt ma być przeznaczony pod działalność gospodarczą. Z informacji dostępnych na stronie inwestora wynika, że w budynku przewiduje możliwość wynajmu lub sprzedaży powierzchni, a lokale mają być dostosowywane do potrzeb przyszłych najemców. W budynku handlowo-usługowym mogą więc pojawić się różnego rodzaju punkty usługowe, biura, sklepy lub inne działalności przydatne mieszkańcom.

Atutem inwestycji ma być lokalizacja. Budynek powstaje w miejscu dobrze widocznym i łatwo dostępnym, w sąsiedztwie dużego sklepu oraz stacji paliw. W planach jest także podziemna hala garażowa z miejscami parkingowymi.

Na razie nie wiadomo jeszcze, jakie konkretnie firmy pojawią się w nowym obiekcie.

(iw)

OGŁOSZENIE

NAGROBKI GRANITOWE
PRODUCENT

Polecamy szeroki wybór nagrobków ziemnych i grobowców.
Na wystawie mamy ponad sto nagrobków
w niepowtarzalnych wzorach.

SUPER CENY

ul. Katowicka 5A
(Osiedle Stałe)
43-600 Jaworzno
tel. 662 932 190
tel. 662 869 138

Zapraszamy !



CENTRUM

INFORMACJA

Wybieg dla psów w centrum?

Wybieg dla psów w centrum Jaworzna – z taką propozycją do mieszkańców, a przede wszystkim właścicieli czworonogów, wychodzi Danuta Makowska. Chce, aby w okolicach śródmieścia powstało bezpieczne miejsce, w którym psy mogłyby swobodnie się wybiegać, a ich opiekunowie spokojnie spędzić czas. Projekt mógłby zostać zrealizowany w ramach Jaworznickiego Budżetu Obywatelskiego, ale potrzebuje wsparcia i głosów mieszkańców.



Danuta Makowska i Małgorzata Filipek z swoimi pieskami

– Ja wiem, że z JBO są potrzebniejsze rzeczy do przedszkoli, do szkół, parkingi, inne rzeczy w mieście. Ale taki wybieg też myślę fajną byłby sprawą – mówi Danuta Makowska

Wybieg dla psów w Jaworznie

Danuta Makowska jest właścicielką Conora, mieszańca w typie amstaffa. To psy, które przez swoją budowę, siłę i muskularną sylwetkę często niesłusznie uznawane są za niebezpieczne. Jak podkreśla właścicielka to mit, a wszystko zależy od wychowania i opieki nad zwierzęciem. Jednak ze względu na komfort innych mieszkańców, nie chce go spuszczać ze smyczy w miejscach publicznych. Jej zdaniem każdy pies, niezależnie od rasy i wielkości, potrzebuje ruchu oraz miejsca, w którym może się bezpiecznie wybiegać. W Jaworznie takich przestrzeni nadal brakuje, dlatego pojawił się pomysł stworzenia wybiegu dla psów w centrum miasta.

– Bezpieczne, ogrodzone, bezpieczne dla nas, przede wszystkim dla psów. Myślę, że to jest taki fajny pomysł tu w centrum Jaworzna, bliżej właśnie mieszkańców Podwala, dalszego Podwala. Tak, no bo tutaj myślę, że ludzie by korzystali. Także wydaje mi się, że taki pomysł byłby fajny i myślę, że fajnie by się zaakceptował przez mieszkańców – mówi Danuta Makowska.

Jeden wybieg dla psów funkcjonuje już w Jaworznie, a dokładnie w Parku Podłęże. Jednak ta lokalizacja nie jest dla wszystkich dogodna. Stąd więc pomysł na stworzenie takiego miejsca w centrum.

– Jest na Podłężu wybieg. Owszem, ja korzystam, tylko też nie zawsze mam możliwość tam podejścia, podjechania z pieskiem i podejrzewam, że większość ludzi też nie ma na to możliwości, żeby tam iść czy podjechać, więc myślę, że są place zabaw, są inne fajne rzeczy, więc dlaczego nie w centrum nie stworzyć takiego wybiegu? – mówi Danuta Makowska.

Pomysł popiera również inna mieszkanka Małgorzata Filipek, która sama jest właścicielką psa.

– Uważam, że takie miejsce jest świetne właśnie do tego, żeby uczyć też innych właścicieli, w jaki sposób funkcjonować ze zwierzęciem, w jaki sposób socjalizować zwierzę też z innymi psami pod jakimiś takimi kontrolowanymi warunkami. No a poza tym coś, co mi się marzy, to takie porządniejsze agility w Jaworznie, bo Lila uwielbia. Na Podłężu jest kilka przeszkód. Lila je zna, można jej powiedzieć „deska”, ona wskakuje, „tunel”, leci do tunelu, więc super by było, gdyby tutaj też była taka możliwość, bo psy to lubią, to zajmuje psią głowę. No na pewno służy to rozwojowi psa i też takiej socjalizacji z właścicielem – Małgorzata Filipek.

Lokalizacja wybiegu dla psów

Gdzie mogły taki wybieg dla psów powstać? Mieszkanka Jaworzna proponuje dwie lokalizację. Jedna z nich jest teren na plantach.

– Jest tutaj fajne miejsce, dość obszerne. Jakby się to tak naprawdę ogrodziło, to byłoby fajne miejsce wśród też ludzi. Niech ci ludzie też widzą, że te pieski się fajnie bawią. Blisko przede wszystkim. Mieszkam na Podwalu, więc też mam taką możliwość wyjścia sobie z pieskiem na szybszy taki spacer, właśnie takie 15-20 minut na wybiegu, rzucanie piłeczki, jakieś właśnie komendy, posłuszeństwo, bo to też ćwiczymy, więc też myślę, że to by było takie szybsze – mówi Danuta Makowska.

Drugą z nich jest skwer koło velostrady między ul. Kolejową a Mieszka I.

– Jest też fajnie, bezpiecznie. Też dalej troszeczkę od miasta, od centrum, ale jakby się tutaj ogrodziło, to też jest fajny teren, dość duży, żeby pieski sobie mogły pobiegać, więc też uważam, że ta lokalizacja tutaj jest taka dość fajna i dość duża – dodaje.

Projekt JBO 2027

Sposobem na zrealizowanie tego zdania jest Jaworznicki Budżet Obywatelski, w którym obecnie trwa nabór wniosków na edycję 2027. Danuta Makowska deklaruje, że taki wniosek złoży, potrzebuje jedynie wsparcia i głosów mieszkańców.

– Złożę taki wniosek. No będę próbowała wszystkiego. Składałam petycje do urzędu. Pierwsza została odmownie do mnie wysłana, ponieważ stwierdzili urzędnicy czy pan prezydent, że jest wybieg na Podłężu. Okej, złożyłam drugą, nie dam za wygraną, ze zdjęciami, gdzie właśnie widzę takie lokalizacje i z opiniami też ludzi z Facebooka, bo napisałam na Spotted taki pomysł, dość fajna aprobata ludzi była, więc też wysłałam kilka opinii pochlebnych. Dostałam kolejną właśnie odpowiedź negatywną, żeby próbować złożyć właśnie wniosek do JBO. Na pewno to zrobię. Uważam, że urząd troszeczkę umył ręce od problemu, bo to tak mogę nazwać, że to jest taki troszkę może dla urzędu problem. I uważam, że umył ręce, zostawił nam po prostu mieszkańcom, właścicielom, pieskom samych sobie, żeby sobie samemu zadziałać. Będziemy działać, spróbujemy, na pewno taki wniosek złożę – mówi Danuta Makowska.

Weronika Palka

eprasa.pl 7d933525c9

Dzielnicowy Kalejdoskop

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas albo wyślij e-mail lub SMS
dzielnice@ct.jaworzno.pl
tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

JOG

INFORMACJA

Szlaki turystyczne w Jaworznie

Oznakowanie pieszych i rowerowych tras na terenie naszego miasta wymaga renowacji. Inwestycje na JOG-u spowodują też zmianę przebiegu jednej z tras pieszych



Oddział PTTK w Jaworznie ubiega się o dotację, która pozwoli na wymalowanie oznakowania i dostosowanie przebiegu tras do zmieniającego się krajobrazu miasta. W planach jest m.in. korekta popularnego szlaku czerwonego. Opiekę nad szlakami pieszymi sprawuje PTTK. Wątpliwości pojawiają się jednak przy infrastrukturze dla rowerzystów.

– Za szlaki rowerowe nie odpowiadamy. W 2019 roku, wraz z reaktywacją naszej grupy znakarskiej, rozpoczęliśmy znakowanie tras pieszych w mieście – wyjaśnia Tomasz Sędor, prezes oddziału PTTK w Jaworznie. – Większość z nich przebiega przez tereny Nadleśnictwa Chrzanów.

– MZDiM nie zajmuje się utrzymaniem szlaków rowerowych – odpowiedziała nam Izabela Miszczyk, rzecznik prasowy Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w Jaworznie. Kto zatem odpowiada za oznakowanie szlaków rowerowych? Czekamy na odpowiedź z urzędu miejskiego.

Będzie dotacja – będzie renowacja

Intensywne prace prowadzone w latach 2019-2022 wymagają obecnie kontynuacji. Upływ czasu, czynniki atmosferyczne oraz gospodarka leśna odcisnęły swoje piętno na oznakowaniu.

– Docierają do nas informacje o wyblakłych znakach. Część z nich uległa też zniszczeniu podczas wycinki lasów – przyznaje Tomasz Sędor. – Nową akcję znakowania planujemy rozpocząć jeszcze w 2026 roku, jednak warunkiem jest otrzymanie dotacji z Ministerstwa Sportu i Turystyki w ramach konkursu „Polskie szlaki turystyczne”.

Ostatni przegląd terenowy odbył się w 2025 roku. Bieżący rok ma być czasem intensywnego monitoringu i, jeśli fundusze na to pozwolą, konkretnych prac w terenie.

JOG wymusza zmiany na mapie

Rozwój gospodarczy Jaworzna stawia przed znakarzami nowe wyzwania. Powstanie Jaworznickiego Obszaru Gospodarczego (JOG) sprawia, że dotychczasowe trasy muszą zostać wytyczone na nowo.

– Planujemy zmiany przebiegu m.in. szlaku czerwonego okrężnego. Musimy go skorygować ze względu na inwestycję na terenie JOG oraz planami Lasów Państwowych – tłumaczy prezes PTTK.

Tradycyjna mapa czy aplikacja?

Choć turyści pytają o nowe wydania map papierowych, PTTK zaleca cierpliwość. Wydanie aktualnej mapy ma sens dopiero po zakończeniu kluczowych inwestycji drogowych w mieście, co pozwoli wyznaczyć docelowe i bezpieczne przebiegi szlaków.

Dla tych, którzy nie chcą czekać, rozwiązaniem są nowoczesne technologie. PTTK Jaworzno będzie aktualizował dane w aplikacji „PTTK: Szlaki województw śląskiego i opolskiego” oraz w popularnym serwisie mapa-turystyczna.pl. To właśnie tam w pierwszej kolejności pojawią się wszelkie zmiany w przebiegu tras.

Patrycja Koprzak

BORY

INFORMACJA

Festyn Rodzinny SP nr 14

Najwyższa pora zacząć wszelkie pikniki i festyny ku radości małych i dużych. Jak to mawiają „z przytupem”, w ten miły sezon wkroczyła SP nr 14 z Oddziałami Przedszkolnymi. W sobotę 16 maja zaproszono na festyn rodzinny. Harmonogram długi i napięty, ale od 9.00 do 13.00 udało się wszystko, co ambitnie zaplanowano.



Piana Party – nie lada zabawa

Na scenie w programie artystycznym popis dały przedszkolaki i uczennice kl. 4, 5, 6 i 7. Na zakończenie zaproponowano grę na saksofonie. Wśród atrakcji zaproponowano animacje dla dzieci, balonowe kreacje, dmuchańce, malowanie twarzy i zaplatanie kolorowych warkoczyków, strefę rękodzieła. W tej ostatniej sprzedawano całkiem ładne breloczki wykonane przez pierwszaków. Wielkim wzięciem cieszyło się przeciąganie liny. Innymi słowy było to, co zwie się, „must have” festynów i pikników.

Niezwykle tajemniczo całe to wydarzenie opisał jeden z małych uczestników: – Tam się dzieci bardzo fajnie bawią. Są tam takie kółka, są balony i powietrze, tam małe dzieci się tylko mogą bawić niestety, ale też są takie przebieranki do zdjęć. Dużo ciekawych rzeczy – podsumował. Idziemy o zakład, że w tej opowieści szło o bubble house i fotobudkę 360.

Apetyty dopisywały, strefa gastronomiczna działała dynamicznie, wszystko się wyprzedało i pieczone ziemniaczki, pierożki z mięsem, i pierogi ruskie, ogóreczki kiszone, i chlebuś z domowym smalcem. Pokazy capoeiry obejrzało mnóstwo zaciekawionych widzów. Milusińscy z wielką chęcią dali się zaprosić na Piana Party.

Z pewnością każdy, kto zakupił los w loterii fantowej, liczył na świetną wygraną. Można było wylosować samochód na weekend, bilety i vouchery do ciekawych miejsc, karty podarunkowe, sprzęt sportowy i gry edukacyjne. Nagroda główna – air fryer – powędrowała do pani Dagmary. Na pytanie czy to przypadek, że wygrała, pani Dagmara odpowiedziała, że tak, choć po namyśle dodała, że ostatnio udało jej się w Bricomarche wygrać konkurs. – Także szczęście mi sprzyja – zakończyła z przekonaniem. Na liście voucherów do wylosowania było ponad 15 pozycji, a co voucher to nie lada atrakcja.

Zdaniem pani Agnieszki takie festyny to są bardzo fajne wydarzenia. – Bawimy się świetnie tutaj całą rodziną – mówi. – Córka czeka teraz na warkoczyki, korzystała z dmuchańców. Są to super wydarzenia integrujące społeczność i szkolną i w zasadzie mieszkańców dzielnicy, bo tutaj większość osób przychodzi też z dzielnicy. Nie wszyscy mają dzieci w szkole. Natomiast tu przychodzą dziadkowie, babcie. Gdyby jeszcze pogoda była, to myślę, że byłaby większa frekwencja, ale i tak uważam, że jest dużo osób.

Maciej dodał, że jest dużo atrakcji takich, co to przyciągają.

Tak więc gratulujemy organizatorom udanego festynu. Do zobaczenia na kolejnych miejskich festynach. A ich lista jest długaśna. Będzie się działo.

Ela Bigas

GEOSFERA

INFORMACJA

Miasto zaprasza mieszkańców wiosenny piknik

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Jaworznie zaprasza mieszkańców na Wiosenny Piknik z okazji Dnia Rodzicielstwa Zastępczego. Wydarzenie odbędzie się 22 maja 2026 roku na terenie Ośrodka Edukacji Ekologiczno-Geologicznej „Geosfera” i potrwa od godziny 14:00 do 20:30.

Piknik będzie okazją do rodzinnego spędzenia czasu oraz integracji mieszkańców. Organizatorzy przygotowali szereg atrakcji dla dzieci i dorosłych. W programie znalazły się m.in. animacje, dmuchańce, pokaz baniek mydlanych, gry rodzinne oraz strefa rekreacji.

Wydarzenie ma również wymiar społeczny. Celem pikniku jest promocja idei rodzicielstwa zastępczego oraz zwrócenie uwagi na rolę rodzin zastępczych w systemie pieczy zastępczej. Organizatorzy chcą w ten sposób budować większą świadomość mieszkańców na temat wsparcia dzieci potrzebujących opieki i bezpiecznego domu.

Organizatorem wydarzenia jest Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Jaworznie. Piknik realizowany jest w ramach projektu „Nowy wymiar pieczy zastępczej – wsparcie i rozwój usług systemu pieczy zastępczej w Jaworznie”, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus.

AZ

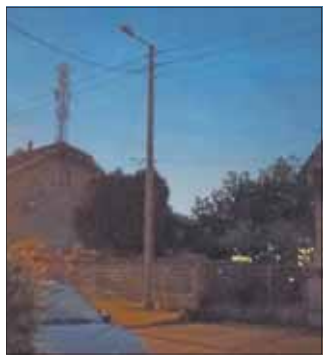
GÓRA PIASKU

INFORMACJA

Latarnia na Słonecznej nie świeci

Na ul. Słonecznej w dzielnicy Góra Piasku od dłuższego czasu nie działa jedna z latarni. Mieszkańcy twierdzą, że awaria była już zgłaszana do Taurona, ale do tej pory problem nie został rozwiązany.

Sprawę przekazał naszej redakcji pan Tomasz, mieszkaniec tej okolicy. – Spalona lampa latarni na ulicy Słonecznej między posesjami 1 a 3, dzielnica Góra Piasku. Fakt spalonej lampy był zgłaszany przez infolinię do Tauronu i do chwili obecnej, jak widać, nic w tym temacie nie zostało zrobione – informuje pan Tomasz. Mieszkańcy zwracają uwagę, że brak działającej latarni wpływa na bezpieczeństwo pieszych i kierowców. To szczególnie ważne wieczorem, gdy widoczność na ulicy jest ograniczona. Pan Tomasz podkreśla, że podobne sytuacje zdarzały się już wcześniej, a reakcja na zgłoszenia nie zawsze była szybka.



Niedziałająca latarnia na ul. Słonecznej. Zdjęcie nadesłane przez mieszkańca

– To nie pierwszy przypadek, kiedy Tauron nie reaguje w ustawowym terminie na zgłaszane do nich awarie oświetlenia ulic. Bardzo proszę w imieniu swoim, jak i mieszkańców ulicy Słonecznej, o pomoc w pozytywnym załatwieniu sprawy naprawy latarni – dodaje mieszkaniec.

Mieszkańcy oczekują konkretnej reakcji i naprawy latarni w jak najkrótszym czasie. **(iw)**

eprasa.pl 7d933525c9

791 196 317
PRO-FAST SERWIS AGD
NAPRAWIAMY
PRALKI
ZMYWARKI
PIEKARNIKI

DAREX MEBLE
tel. 602 174 237
www.darexmeble.pl

GAZY TECHNICZNE
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne
ul. Krakowska 9
tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44
29/d/11

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
wystawiamy zaświadczenia
płacimy za każdy samochód
Tel. 732 732 731
Mysłowice ul. Mikołowska 52
KAMA
7/I/14

AKUMULATORY
SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA
JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH
13/i/14

MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY
ROMET KEEWAY KYMCO Junak
JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 505-158-281 WWW.ANDEXMOTO.EU
14/i/14

SERWIS OPON
Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium
Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,
tel. 32 753 11 72
czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.
11/d/11

NAGROBKI
Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki
www.konach.pl
Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2
przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77
1448/D

BEK-POL I
wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³
tel. 696 170 356
1299/d/11

DANKAN
wywóz nieczystości ciekłych, beczka
poj. 10 i 16 m³ udrażnianie kanalizacji WUKO
tel. 505 57 05 04, 616 11 42
2/I/13

BIURO REKLAMY
I OGŁOSZEŃ
TEL. 32 751 91 30
ogłoszenie własne

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA
od 1993 r.
ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70
www.kamieniarstwo.jaworzno.pl
35/d/11

P.P.U.H. „Sowosz" sp. z o.o.
TARTAK
USŁUGI TARTACZNE
• Więźby dachowe
• Tarcica
• Łaty, kontrłaty
• Sztachety ogrodowe
• IMPREGNACJA
• Schody młynarskie
32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59
www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl
36

ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych
ART-COM
43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.pl
INTERNET ŚWIATŁOWODOWY
4K TELEWIZJA 4K
TELEFON
200 Mbit/s
TYLKO 50 zł
Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(W cenie podłączenia router)

vestiss wyposażenie domu
DYWANY | WYKŁADZINY
SALON W JAWORZNIE
UL. PIEKARSKA 6 | JAWORZNO

eprasa.pl 7d933525c9

INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669
49/d/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1
1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.
47/d/11

INNE

DIABETOLOGIA I ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek
Jaworzno, ul. Krakusa 1, rej.: 32 700 38 87

STOMATOLOGIA DZIECI I DOROSŁYCH
dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
Jaworzno, ul. Towarowa 42 – DentiFLO,
rej.: 796 291 807
211

CHIRURGIA NACZYNIOWA I OGÓLNA
dr n. med. Andrzej Lekstan
Jaworzno, ul. Krakusa 1, rej.: 32 307 0 307 wew. 9
212







Po co?

Punkt widzenia zależy od... Tak obserwując z mojego punktu widzenia zauważam, że spojrzenie na ten sam aspekt jest zależny od naszego wewnętrznego zasobu wiedzy, doświadczenia, rozumienia i odczuwania. Ponieważ ja od dłuższego czasu zwracam szczególną uwagę na relacje społeczne, a w szczególności na te oko w oko, te bliskie, te, które są wokół nas, dostrzegam to, co czuję w sobie. A mianowicie jak to jest z tymi relacjami młody i starszy zadając sobie pytanie – po co? Tyczy się to niemal każdego aspektu. W tym pytaniu zawieram wszystko, co może doprowadzić mnie do prawdy i potrzeby tych relacji. Wiadomym jest, że każdy czas naszej drogi życia ma swoje potrzeby. I o ile dzieci wchodząc na swoją drogę uczą się, jak poruszać się w bezmiarze rzeczywistości, o tyle osoby starsze już z bagażem swojej wiedzy, doświadczenia i swojego postrzegania mają bogaty zasób tego, co zebrały w tej drodze. Zatem jaka jest potrzeba tych bliskich relacji? Nie odpowiem na to pytanie, gdyż każdy ma swój punkt widzenia w tej kwestii. Natomiast powiem z moje perspektywy, że o ile dzieci potrzebują drugiego człowieka, by być w tym życiu, o tyle osoby starsze również potrzebują drugiego człowieka. Czas dla samego siebie jest również potrzebny, to chwila dla siebie, dla refleksji i wytchnienia. Mamy wiele możliwości doświadczać i zdobywać wiedzę. Zatem jak to się przekłada na relacje? Myślę, że warto spojrzeć na to ze swoje punktu widzenia, nie oceniając innych a zweryfikować siebie. Tu właśnie można znaleźć najwięcej odpowiedzi na pytanie – po co?

A co do fundacji Mój czas dla seniora im. moich rodziców, która ma na celu przede wszystkim dawać swój czas na interakcje człowiek dla człowieka, proszę o zauważenie, że czas daję ja, Renata, z potrzeby, jaka jest we mnie. Z całego serca dziękuję. Każdy może swój czas i może go spożytkować, tak jak czuje w sobie. Bez oceniania i zbyt dużych wymagań do innych osób. Każdy ma swój czas, podąża swoją drogą i co wykreuje dla siebie, będzie jego bogactwem. Do dyspozycji jest pełen zasób materii, którą kreują wszyscy oraz pełen zasób duchowych doznań. Zatem – czy zastanawiam się – po co? I co to daje mnie i innym?

Renata Talarczyk

KRS 0000488618
fundacjamojczas@op.pl
Tel. 608 107 327
MCI Fundaci 11 Listopada 4c
43-600 Jaworzno
Siedziba Al. Piłsudskiego 12/8
PKO BP 28 1020 2528 0000 0302 0373 7400
fb Mój czas dla seniora
fb Renata Talarczyk

Bon senioralny przyjęty przez rząd. Nowe wsparcie dla osób starszych

Rząd przyjął projekt ustawy, która wprowadza nowe narzędzie wsparcia dla osób starszych – tzw. bon senioralny. To rozwiązanie ma pomóc w codziennym funkcjonowaniu seniorów, szczególnie tam, gdzie dostęp do usług opiekuńczych jest ograniczony.

Bon nie będzie wypłacany w gotówce. Zamiast tego umożliwi skorzystanie z konkretnych usług, takich jak pomoc w przygotowaniu posiłków, sprzątaniu, poruszaniu się czy załatwianiu spraw zdrowotnych. Wsparcie obejmie także opiekę higieniczno-pielęgnacyjną oraz działania pomagające utrzymać kontakt z otoczeniem. W praktyce oznacza to, że środki trafią do instytucji i osób świadczących usługi, a nie bezpośrednio do seniorów.

Zgodnie z projektem, z bonu będą mogły skorzystać osoby powyżej 65. roku życia, których średni miesięczny dochód z ostatnich trzech miesięcy nie przekracza 3410 zł. Kryterium to ma być co roku waloryzowane. Wsparcie będzie przyznawane na podstawie umowy zawieranej między seniorem a gminą, która określi zakres potrzebnej pomocy. Usługi mają mieć charakter doraźny i obejmować okres do dwóch tygodni.

Program ma być wdrażany stopniowo. W pierwszej kolejności trafi do gmin, gdzie brakuje publicznych usług opiekuńczych lub są one niewystarczające. Kolejnym kryterium będzie tempo starzenia się lokalnej społeczności. Pierwsza edycja programu zaplanowana jest na lata 2026–2028. Na jego realizację przewidziano 100 mln zł w 2026 roku, 400 mln zł w 2027 roku oraz 500 mln zł od 2028 roku.

Eksperci oceniają, że bon senioralny może pobudzić rozwój lokalnych usług opiekuńczych, szczególnie w mniejszych miejscowościach. Zwracają też uwagę, że rozwiązanie może odciążyć osoby pracujące, które opiekują się starszymi członkami rodziny. Jednocześnie pojawiają się wątpliwości dotyczące skali programu. Szacuje się, że wsparciem zostanie objętych od 12 do 20 tysięcy osób, co przy liczbie seniorów w Polsce oznacza ograniczony zasięg.

Problemem może okazać się również dostępność kadr. Już dziś sektor usług opiekuńczych zmaga się z niedoborem pracowników, a średni wiek opiekunów jest wysoki. W mniejszych gminach może to utrudnić realne wdrożenie programu.

AZ

Tauron zbuduje trzy nowe farmy fotowoltaiczne

Tauron Zielona Energia pozyskał 227,1 mln zł finansowania z Krajowego Planu Odbudowy na realizację nowych inwestycji w odnawialne źródła energii. Środki zostaną przeznaczone przede wszystkim na budowę trzech farm fotowoltaicznych oraz magazynu energii wraz z infrastrukturą towarzyszącą.

Nowe instalacje mają zwiększyć potencjał produkcji energii ze słońca w Grupie Tauron, która w ostatnich latach intensywnie rozwija segment OZE. Spółka przekroczyła już poziom 1 GW mocy zainstalowanej w odnawialnych źródłach energii i zapowiada kolejne projekty wspierające transformację energetyczną.

Budowa trzech farm fotowoltaicznych wpisuje się w strategię zwiększania udziału zielonej energii w krajowym systemie elektroenergetycznym. Inwestycje mają nie tylko zwiększyć produkcję energii z OZE, ale również ograniczyć emisję CO_2 i poprawić bezpieczeństwo energetyczne.

Elementem projektu będzie także magazyn energii, który pozwoli efektywniej wykorzystywać energię produkowaną przez instalacje fotowoltaiczne. Takie rozwiązania mają coraz większe znaczenie dla stabilności systemu energetycznego, szczególnie przy rosnącym udziale odnawialnych źródeł energii.

AZ

eprasa.pl 7d933525c9

15 maja przypadają imieniny Zofii

Czy warto marzyć i o czym? – marzenia dzieci w SP nr 7

Na początku maja do Szkoły Podstawowej nr 7 została zaproszona pani Krystyna – mama bajkopisarki Ani Sokół. Spotkania z twórczością Ani przeprowadzono dla uczniów klas pierwszych, drugich i trzecich.


Uczniowie SP nr 7, kl. 1, 2


Uczniowie SP nr 7, kl. 1, 2, 3


Uczniowie SP nr 7, kl. 2

Na początku każdego spotkania z uczniami pani Krystyna opowiadała o swojej córce Ani, o jej pasji czytania książek (już będąc w szkole średniej brała udział w akcji „Cała Polska czyta dzieciom"), jej ciekawości świata, jej podróżach i chęci poznawania nowych ludzi, a także o tym, że Ania lubiła uczyć się, że chętnie brała udział w różnych konkursach szkolnych czy miejskich, lubiła rower, biegi przełajowe „Coca-coli" itp. Ania Sokół uczęszczała do SP7, co było dodatkowym punktem zainteresowania dzieci, że taka fajna i ciekawa uczennica ukończyła ich szkołę.

Dzień Flagi i Dzień Polonii i Polaków mieszkających za granicą stał się wspaniałą okazją, by z uczniami porozmawiać na temat naszych symboli narodowych, patriotyzmu. Dzieci wspaniale orientują się w polskich symbolach, ale z ciekawością dowiedziały się, ilu Polaków mieszka w Polsce, a ile poza granicami naszego kraju, a także kiedy obchodzimy Święto Europy czy Unii Europejskiej.

Pani Krystyna zapoznała dzieci z książkami Ani, a szczególnie spodobały im się bajki: „Zegarmistrz i czas" – historia chłopca, który szukał czasu dla swojego taty, „Słonik Marcel" – marzenia o morzu czekolady, „Grzeczny jak auto pełne oleju" – o chłopcu, który koniecznie chciał wiedzieć, co to jest grzeczność.

Uczniowie klas trzecich poznali opowiastkę „Mali przyjaciele". Jest to historyjka o przyjaźni, a także o kłótniach, robieniu sobie na złość, kradzieży. Opowiadanie stało się wstępem do rozmowy o budowaniu dobrych relacji między koleżankami i kolegami w klasie, w szkole, relacji międzyludzkich w naszym mieście, w państwie i między narodami. W rozmowach pojawił się temat wojen na świecie, co powinno się zrobić, by wojen nie było, jakie to ważne, by żyć w przyjaźni i w zgodzie i jak trudno to osiągnąć. Czy trudno zaprzyjaźnić się z dziećmi z innych krajów i dlaczego dorośli tego nie robią?

Na spotkaniach w klasach trzecich po przeczytaniu bajek „O czym marzy królewna" i „O czym marzy królewicz" poruszany był też temat marzeń. Dzieci marzą o wielu rzeczach, ale gorąco dyskutowały, czy lepiej marzyć o nowym smartfonie, komputerze, czy lepiej o zapisie do szkoły tańca czy o dodatkowych zajęciach np. z języka obcego. Wnioski nasuwały się same. Dzieci po prostu zrozumiały, że ciepłe i życzliwe kontakty z innymi inspirują, naturalnie motywują do działania, dają poczucie bezpieczeństwa, pozwalają realizować swoje pasje i możliwości i o nie tak warto marzyć. Wspólnie doszły do wniosków, że motta Ani w życiu: „Człowiek tyle jest wart, ile dobra czyni dla innych…" i „Wymagać mało od świata a dużo od siebie" powinny stać się kierunkowskazem dla wszystkich, bo „zgoda buduje, a niezgoda rujnuje."

Krystyna Sokół



Imieniny Zofii z niespodzianką w tle

Jaworznickie Zofie, Zofijki, Zosie, Zosiunie, Zośki, Zosieńki świętowały swoje imieniny. Podobnie jak jaworznickie Krystyny postanowiły się z tej okazji spotkać w Pizzeri 2-ka. Tak więc w czwartek 14 maja na spotkaniu pojawiły się Zofie i ich przyjaciółki.


Uczestniczki spotkania, panie Zofie z frezjami

Nad wszystkim czuwała i program wydarzenia wymyśliła Krystyna Sokół, prezes jaworznickiego Zarządu Miejskiego LOK oraz członkini Jaworznickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Pani Krystyna tradycyjnie wymyśliła program oryginalny, dodając do niego prezent niespodziankę. Postanowiła sprezentować solenizantkom… worki na śmieci o akuratnej nazwie Zosia.

To miłe spotkanie rozpoczęła Mirosława Matysik z redakcji „Co tydzień", przekazując na ręce jednej z pań Zofii „Kronikę spotkań Zofii". Prowadzona jest owa kronika od pierwszego spotkania w 2007 r. Czytamy w niej: „W naszym mieście spotkania imieninowe Zofii zapoczątkowane zostały w 2007 r. Inspiracją stały się Ogólnopolskie Imieninowe Zjazdy Krystyn organizowane już od kilku lat wcześniej". Jaworznickie spotkania organizowały wespół Zofia Żak i Krystyna Dziurdzikowska.

Panie Zofie na tym tegorocznym spotkaniu same sobie życzyły zdrowia, radości, miłości do wnuków, wszystkiego najlepszego i wielkiej dobroci. Przyjaciółki pań Zofii do tego koszyka życzeń dorzuciły życzenia wszystkiego najlepszego, dużo zdrówka, zawsze uśmiechu, szczęścia, spełnienia marzeń, wiosny w sercu i stu lat dobrego życia.

Nie mogło zabraknąć laurki od pani Krysi Sokół. Laurka jak zwykle oryginalna, ciekawa i odkrywcza. A w niej czytamy o znaczeniu imienia Zofia, czyli „mądrość", co podkreśla wyjątkowe cechy pań to imię noszących. Są więc panie Zofie inteligentne i rozważne, empatyczne, mają silną wolę i zdolność do rozwiązywania trudnych sytuacji.

Jeśli zaś idzie o polską tzw. zimną Zośkę, to jej odpowiednikiem np. na Słowenii jest dzień „trzech ludzi lodu i mokra Zośka", we Francji ten dzień to tzw. „zimni ogrodnicy". Do laurki autorka dołączyła tekst piosenki biesiadnej „Chciało się Zosi", a szło o jagódki. Pani Krysia odwołała się też do 35 wesołych cytatów, które uszczęśliwiają, np. Budda rzekł: „Nie ma drogi do szczęścia, szczęście jest ścieżką", Mark Twain uważał, że „Najlepszym sposobem na pocieszenie siebie jest próba pocieszenia kogoś innego".

Z ciekawych zabaw pani Krysia zaproponowała również tę, w której wybierało się jeden rysunek, spośród zaproponowanych paru. Potem wszystko było już jasne. Ten kto np. wybrał lwa może być pewien, że jego szalone cechy są związane z silną osobowością i dominacją.

Kto wskazał fioletowe pióro jest osobą kreatywną i trochę tajemniczą. Było to bardzo udane spotkanie imieninowe, nudą nie wiało, a i czegoś o sobie można się było dowiedzieć. Dołączamy się do serdecznych życzeń imieninowych dla pań Zofii. Spełnienia marzeń!

Ela Bigas

Obowiązkowa apteczka w samochodzie

Już wkrótce apteczka samochodowa ponownie stanie się obowiązkowym wyposażeniem auta. Ministerstwo Infrastruktury przygotowuje nowe przepisy, które mają wejść w życie jeszcze przed wakacjami 2026 roku. Oznacza to, że każdy kierowca samochodu osobowego będzie musiał wozić w aucie podstawowe środki pierwszej pomocy.

To jedna z największych zmian dotyczących obowiązkowego wyposażenia samochodu od lat. Resort infrastruktury podkreśla, że celem nowych regulacji jest poprawa bezpieczeństwa na drogach oraz dostosowanie polskich przepisów do standardów obowiązujących w większości krajów Unii Europejskiej.

Apteczka samochodowa znów obowiązkowa

Obecnie kierowcy w Polsce mają obowiązek posiadania w aucie jedynie gaśnicy oraz trójkąta ostrzegawczego. W praktyce wielu kierowców wozi również apteczkę, jednak do tej pory nie była ona wymagana przepisami.

Nowelizacja rozporządzenia przygotowywana przez Ministerstwo Infrastruktury ma to zmienić. Zgodnie z projektem obowiązkowa apteczka w samochodzie obejmie wszystkie auta osobowe zarejestrowane w Polsce.

Resort argumentuje, że szybki dostęp do materiałów opatrunkowych może mieć kluczowe znaczenie podczas udzielania pierwszej pomocy po wypadku drogowym lub w innych nagłych sytuacjach podczas podróży.

Kiedy nowe przepisy wejdą w życie?

Projekt został wpisany do wykazu prac legislacyjnych rządu. Planowany termin przyjęcia nowych przepisów to drugi kwartał 2026 roku. Jeśli harmonogram nie ulegnie zmianie, nowe obowiązki dla kierowców mogą zacząć obowiązywać jeszcze przed rozpoczęciem wakacji.

To oznacza, że policja już w najbliższych miesiącach może rozpocząć kontrole związane z nowym wyposażeniem pojazdów.

Co musi znaleźć się w apteczce samochodowej?

Szczegółowa lista wyposażenia nie została jeszcze oficjalnie opublikowana. Wszystko wskazuje jednak na to, że obowiązkowa apteczka samochodowa będzie zawierała podstawowe środki niezbędne do udzielania pierwszej pomocy.

Najprawdopodobniej w apteczce znajdą się: bandaże i opatrunki, rękawiczki jednorazowe, środki do tamowania krwawienia, maseczka do sztucznego oddychania, plastry i opaski elastyczne.

Dokładne wymagania mają zostać określone w rozporządzeniu Ministerstwa Infrastruktury.

Mandat za brak apteczki w samochodzie

Po wejściu nowych przepisów brak apteczki będzie traktowany jako brak obowiązkowego wyposażenia samochodu. Policjanci podczas kontroli drogowej będą mogli sprawdzać jej obecność w aucie.

Obecnie za brak gaśnicy lub trójkąta ostrzegawczego grozi mandat do 500 zł. Wszystko wskazuje na to, że podobne kary będą obowiązywały również za brak apteczki samochodowej.

Polska dostosowuje przepisy do standardów UE

Obowiązkowa apteczka w aucie od lat funkcjonuje w wielu europejskich krajach. Takie przepisy obowiązują między innymi w Niemczech, Austrii, Czechach, Chorwacji czy na Słowacji.

Eksperci podkreślają, że Polska była jednym z nielicznych państw Unii Europejskiej, w których apteczka samochodowa nie była obowiązkowym elementem wyposażenia pojazdu.

AZ

eprasa.pl 7d933525c9

Sport CO TYDZIEŃ

Nr 1077 (1803) 20 maja 2026 r.

Piłkarki Kolei Śląskich ze złotem

Kobieca drużyna Kolei Śląskich triumfowała w III Mistrzostwach Polski Związków Samorządowych Przewoźników Kolejowych w Piłce Nożnej.

Turniej rozegrany pod koniec kwietnia w Łodzi przyniósł Kolejom Śląskim wiele powodów do dumy. Po roku od powstania kobieca drużyna sięgnęła po mistrzostwo, udowadniając, że systematyczna praca i konsekwencja w treningach mogą bardzo szybko przełożyć się na sportowy sukces.



Ciężka praca i wymierny efekt

Po debiutanckim występie przed rokiem i zajęciu piątego miejsca w turnieju, zawodniczki mocniej zaangażowały się w treningi, co przyniosło wymierny efekt.

Odlotowe KaeŚki – bo tak brzmi nazwa kobiecej drużyny Kolei Śląskich – rozpoczęły turniej od emocjonującego meczu zakończonego remisem 3:3 z ubiegłorocznymi mistrzyniami z Kolei Dolnośląskich.

– Pierwszy mecz był bardzo zacięty i obfitował w wiele zwrotów akcji. W kolejnych meczach pokonaliśmy 1:0, gospodynie, Łódzką Kolej Aglomeracyjną i 2:1 Koleje Wielkopolskie – relacjonuje trener Marcin Kusyk z Biura Zarządzania Taborem Kolei Śląskich, trener mistrzyń.

Zgrany skład

Bohaterką turnieju została Marzena Żurek, która zdobyła sześć bramek – wszystkie dla swojej drużyny – sięgając po tytuł królowej strzelczyń. Z Kolejami Śląskimi związana jest dopiero od trzech miesięcy.

– Gram w piłkę od dziecka – zaczynałam na podwórku i to właśnie tam nauczyłam się najwięcej. Dziś to dla mnie przede wszystkim pasja i ogromna frajda – mówi Marzena Żurek, młodsza konduktorka i królowa strzelczyń mistrzostw i dodaje, że jest fanką FC Barcelony i oprócz męskiej drużyny, śledzi też występy Ewy Pajor – napastniczki hiszpańskiego klubu.

Obok Marzeny Żurek, mistrzowski skład tworzą: Paulina Koszowska, Małgorzata Lewicka, Anna Danisz, Justyna Gawęda, Ewa Gołuchowska, Emilia Korkiewicz, Monika Kulejewska, Dorota Kurowska, Magdalena Micuła, Ewelina Piętak oraz Martyna Sanetra.

Panowie tuż za podium

Dobrze zaprezentowała się również męska reprezentacja spółki, która zajęła czwarte miejsce – o oczko wyżej niż przed rokiem. Zawodnicy odnieśli trzy zwycięstwa, pokonując m.in. SKM Warszawa i Koleje Dolnośląskie.

(iw)

LKS Ciężkowianka awansowała do 3. ligi tenisa stołowego

Awans stał się faktem. LKS Ciężkowianka Jaworzno zagra w przyszłym sezonie w 3. lidze tenisa stołowego Śląskiego Związku Tenisa Stołowego. Jaworznicki zespół przypieczętował sukces po emocjonujących meczach barażowych ze STS Żernica.

Pierwsze spotkanie zakończyło się zwycięstwem drużyny z Jaworzna 7:3, co dało solidną zaliczkę przed rewanżem. W drugim meczu lepsi okazali się zawodnicy z Żernicy, którzy wygrali 6:4, jednak nie zdołali odrobić strat z pierwszego pojedynku. Rywalizacja była wyrównana i stała na wysokim poziomie sportowym.



W barwach Ciężkowianki wystąpili: Adrian Bieniek, Sylwester Januszko, Franciszek Łysak, Zdzisław Milewski oraz trener-koordynator Józef Lenartowicz. W rewanżu z powodów osobistych zabrakło Dawida Szota. W sukcesie drużyny swój udział miał również Marian Melczyk.

Awans do 3. ligi to ważny moment dla jaworznickiego klubu i efekt pracy całego zespołu na przestrzeni sezonu. Klub podkreśla także rolę kibiców, którzy wspierali zawodników podczas rozgrywek.

AZ

Wyniki piłkarskich drużyn w ostatniej kolejce – 16 i 17 maja

Jaworznickie zespoły piłki nożnej grały po raz kolejny o ligowe punkty. Jak sobie poradziły w ostatniej kolejce?

Victoria Jaworzno

Victoria Jaworzno miała zagrać w V lidzie małopolskiej (zachód) z Legionem Bydlin. Mecz się nie odbył, Victorii przyznano walkower 3:0.

Rezerwy Victorii w ramach chrzanowskiej B-klasy zagrały w domu z Tempem Płaza. Mecz zakończył się wygraną gospodarzy 8:0.

Szczakowianka

Drwale swój mecz w ramach V ligi śląskiej zagrali w domu, gdzie zmierzyli się z Jednością 32 Przyszowice. Spotkanie zakończyło się wygraną gości 2:0.

Zgoda Byczyna

Zgoda Byczyna w ramach chrzanowskiej B-klasy zagrała na wyjeździe ze Zrywem Brodła. Mecz zakończył się wygraną gości 7:0.

Akademia 2012

Akademia 2012 grała w ramach sosnowieckiej A-klasy w domu z RKS-em Grodziec. Mecz zakończył się wygraną gospodarzy 4:1.

Ciężkowianka

Ciężkowianka w ramach chrzanowskiej A-klasy grała na wyjeździe z Zagórzanką Zagórze. Mecz zakończył się wygraną gości 4:2.

AZ

TABELE

V liga 2025/26, grupa: śląska I

1.	Zagłębie II Sosnowiec	26	58	70-25
2.	Ruch II Chorzów	26	58	67-27
3.	Unia Rędziny	25	51	58-32
4.	GKS II Katowice	26	51	61-31
5.	CKS Czeladź (2)	26	45	60-53
6.	Gwarek Ornontowice	26	45	56-38
7.	Liswarta Krzepice	26	40	62-55
8.	AKS Mikołów	26	38	49-48
9.	Unia Dąbrowa Górnicza	26	34	42-59
10.	Pilica Koniecpol	24	30	42-48
11.	Śląsk Świętochłowice	25	23	54-64
12.	Orzeł Miedary	26	23	48-59
13.	Jedność 32 Przyszowice	25	22	27-56
14.	**Szczakowianka Jaworzno**	**25**	**20**	**25-56**
15.	Odra Miasteczko Śląskie	26	20	39-67
16.	Concordia Knurów	26	17	21-63

Kolejka 26. – 16-17 maja

Zagłębie II Sosnowiec 8-0 Concordia Knurów
Ruch II Chorzów 2-1 Śląsk Świętochłowice
Liswarta Krzepice 0-1 Pilica Koniecpol
Szczakowianka Jaworzno 0-2 Jedność 32 Przyszowice
GKS II Katowice 6-0 Orzeł Miedary
AKS Mikołów 3-2 CKS Czeladź (2)
Unia Dąbrowa Górnicza 2-4 Unia Rędziny
Odra Miasteczko Śląskie 1-4 Gwarek Ornontowice

Kolejka 27. – 23-24 maja

Odra Miasteczko Śląskie – Zagłębie II Sosnowiec 24 maja, 16:00
Gwarek Ornontowice – Unia Dąbrowa Górnicza 23 maja, 16:30
Unia Rędziny – AKS Mikołów 23 maja, 15:00
CKS Czeladź (2) – GKS II Katowice 23 maja, 17:00
Orzeł Miedary – Szczakowianka Jaworzno 23 maja, 11:00
Jedność 32 Przyszowice – Liswarta Krzepice 23 maja, 13:00
Pilica Koniecpol – Ruch II Chorzów 23 maja, 17:00
Śląsk Świętochłowice – Concordia Knurów 23 maja, 17:00

V liga 2025/26, grupa: małopolska (zachód)

1.	**Victoria 1918 Jaworzno**	**25**	**55**	**63-31**
2.	Błękitni Modlnica	25	53	68-47
3.	Niwa Nowa Wieś	25	43	53-38
4.	Radziszowianka Radziszów	25	42	41-32
5.	Sokół Kocmyrzów Baranówka	25	38	51-45
6.	Tempo Białka	25	36	55-34
7.	Świt Krzeszowice	25	35	35-39
8.	Orzeł Piaski Wielkie (Kraków)	25	34	24-30
9.	Jutrzenka Giebułtów	25	33	51-35
10.	Kmita Zabierzów	25	33	48-45
11.	KS Chełmek	25	32	41-46
12.	Orzeł Myślenice	25	31	39-55
13.	Brzezina Osiek	25	30	36-49
14.	Unia Oświęcim	25	28	35-43
15.	Raba Dobczyce	25	15	24-52
16.	Legion Bydlin	25	12	20-63

Kolejka 25. – 16-17 maja

KS Chełmek 1-1 Brzezina Osiek
Jutrzenka Giebułtów 3-3 Niwa Nowa Wieś
Legion Bydlin 0-3 Victoria 1918 Jaworzno (wo)
Unia Oświęcim 2-2 Raba Dobczyce
Orzeł Piaski Wielkie (Kraków) 1-1 Kmita Zabierzów
Błękitni Modlnica 3-2 Sokół Kocmyrzów Baranówka
Radziszowianka Radziszów 1-2 Świt Krzeszowice
Orzeł Myślenice 1-1 Tempo Białka

Kolejka 26. – 23-24 maja

Brzezina Osiek – Orzeł Myślenice 23 maja, 15:00
Tempo Białka – Radziszowianka Radziszów 22 maja, 20:00
Świt Krzeszowice – Błękitni Modlnica 23 maja, 17:00
Sokół Kocmyrzów Baranówka – Orzeł Piaski Wielkie (Kraków) 23 maja, 16:00
Kmita Zabierzów – Unia Oświęcim 23 maja, 16:00
Raba Dobczyce – Legion Bydlin
Victoria 1918 Jaworzno – Jutrzenka Giebułtów 24 maja, 11:00
Niwa Nowa Wieś – KS Chełmek 23 maja, 16:00

Klasa A 2025/26, grupa: Chrzanów

1.	Tęcza Tenczynek	21	49	87-29
2.	Fablok Chrzanów	22	43	59-30
3.	Arka Babice	21	38	53-28
4.	Nadwiślanka Okleśna	21	35	54-42
5.	**Ciężkowianka Jaworzno**	**21**	**35**	**56-42**
6.	MKS II Trzebinia	21	33	45-45
7.	MZKS Alwernia	21	31	50-38
8.	Polonia Luszowice	21	28	36-47
9.	Zagórzanka Zagórze	21	26	31-54
10.	Błyskawica Myślachowice	21	25	43-67
11.	Korona Mętków	22	22	44-55
12.	Wolanka Wola Filipowska	21	18	33-60
13.	UKS Regulice (k. Chrzanowa)	22	10	26-80

Kolejka 23. – 16-17 maja

Pauza: Polonia Luszowice.
Arka Babice 2-0 UKS Regulice (k. Chrzanowa)
Zagórzanka Zagórze 2-4 Ciężkowianka Jaworzno
Wolanka Wola Filipowska 3-2 Nadwiślanka Okleśna
Błyskawica Myślachowice 0-6 Tęcza Tenczynek
Fablok Chrzanów 4-0 MZKS Alwernia
Korona Mętków 2-3 MKS II Trzebinia

Kolejka 24. – 23-24 maja

Pauza: Korona Mętków.
MKS II Trzebinia – Fablok Chrzanów 24 maja, 11:00
MZKS Alwernia – Błyskawica Myślachowice 23 maja, 17:00
Tęcza Tenczynek – Wolanka Wola Filipowska 23 maja, 17:00
Nadwiślanka Okleśna – Zagórzanka Zagórze 23 maja, 17:00
Ciężkowianka Jaworzno – Arka Babice 24 maja, 17:00
UKS Regulice – Polonia Luszowice 23 maja, 14:00

Klasa A 2025/26, grupa: Sosnowiec

1.	Ostoja Żelisławice	21	52	75-32
2.	Przemsza Okradzionów	21	50	96-25
3.	**Akademia 2012 Jaworzno**	**21**	**46**	**76-34**
4.	Zagłębie Dąbrowa Górnicza	21	45	93-27
5.	Łazowianka Łazy	21	41	72-41
6.	CKS II Czeladź (2)	21	38	93-42
7.	AKS 1917 Niwka Sosnowiec	21	36	72-43
8.	RKS Grodziec (Będzin)	21	29	55-40
9.	Iskra Psary	21	29	53-52
10.	Źródło Kromołów (Zawiercie)	21	28	70-52
11.	UKS Sławków	21	13	45-73
12.	SKS Łagisza (Będzin)	21	9	21-95
13.	Zew Kazimierz (Sosnowiec)	21	5	18-126
14.	KS Preczów	21	4	8-165

Kolejka 21. – 16-17 maja

Przemsza Okradzionów 6-1 Zagłębie Dąbrowa G.
SKS Łagisza (Będzin) 2-6 Łazowianka Łazy
Iskra Psary 4-2 CKS II Czeladź (2)
Akademia 2012 Jaworzno 4-1 RKS Grodziec
UKS Sławków 1-2 Ostoja Żelisławice
AKS 1917 Niwka Sosnowiec 8-2 Zew Kazimierz
Źródło Kromołów (Zawiercie) 7-0 KS Preczów

Kolejka 22. – 23-24 maja

Zagłębie Dąbrowa Górnicza – Źródło Kromołów (Zawiercie) 21 maja, 17:30
KS Preczów – AKS 1917 Niwka Sosnowiec 24 maja, 12:00
Zew Kazimierz – UKS Sławków 23 maja, 17:00
Ostoja Żelisławice – Akademia 2012 Jaworzno 23 maja, 11:00
RKS Grodziec (Będzin) – Iskra Psary 23 maja, 14:30
CKS II Czeladź (2) – SKS Łagisza 24 maja, 13:30
Łazowianka Łazy (k. Zawiercia) – Przemsza Okradzionów (Dąbrowa Górnicza) 23 maja, 17:00

Klasa B 2025/26, grupa: Chrzanów

1.	Orzeł Balin	18	48	86-11
2.	Wisła Jankowice	18	42	80-37
3.	Sankowia Sanka	18	40	63-28
4.	**Victoria 1918 II Jaworzno**	**18**	**38**	**100-30**
5.	MKS Libiąż	18	29	57-64
6.	Jutrzenka Ostrężnica	18	29	44-39
7.	Tempo Płaza	18	24	39-47
8.	Korona Lgota	18	22	36-50
9.	**Zgoda Byczyna**	**18**	**19**	**37-43**
10.	Fablok II Chrzanów	18	16	41-76
11.	Promyk Bolęcin	18	7	14-87
12.	Zryw Brodła	18	4	12-97

Kolejka 18. – 16-17 maja

Victoria 1918 II Jaworzno 8-0 Tempo Płaza
Jutrzenka Ostrężnica 1-0 Korona Lgota
MKS Libiąż 1-5 Wisła Jankowice
Orzeł Balin 11-0 Promyk Bolęcin
Sankowia Sanka 8-2 Fablok II Chrzanów
Zryw Brodła 0-7 Zgoda Byczyna (Jaworzno)

Kolejka 19. – 23-24 maja

Zryw Brodła – Victoria 1918 II Jaworzno 23 maja, 14:00
Zgoda Byczyna – Sankowia Sanka 24 maja, 17:00
Fablok II Chrzanów – Orzeł Balin 24 maja, 17:00
Promyk Bolęcin – MKS Libiąż 24 maja, 11:00
Wisła Jankowice – Jutrzenka Ostrężnica 23 maja, 17:00
Korona Lgota – Tempo Płaza 23 maja, 17:00

eprasa.pl 7d933525c9

12 czerwca rozpocznie się XI Ogólnopolski Spływ Kajakowy Białą Przemszą

Rozgrywki brydżowe w Jaworznie



W klubie To i Owo w Jaworznie środa to dzień brydża. Po południu klubowicze siadają przy stolikach i rozgrywają kolejne partie w ramach wydarzenia „Brydżowy Zawrót Głowy”.

To nie tylko gra w karty, ale też dobra okazja do spotkania i wspólnego spędzenia czasu.

– Od samego początku jak zaczynaliśmy, to uczyliśmy ludzi gry w brydża. To się jak gdyby, że tak powiem, rozkręcało i w związku z tym zaczęli też przychodzić ludzie, którzy już dobrze grali w brydża. Więc robiliśmy przynajmniej raz w roku turnieje i powiedzmy miało to taki charakter gry towarzyskiej. Stopniowo poziom się podnosił, bo w tej chwili co jakiś czas jak się pojawiają nowe grupy osób, które chcą się uczyć, to uczymy tych ludzi gry w brydża. A tak generalnie ludzie grają i grają takiego brydża towarzyskiego, ale też coraz częściej sportowego i jak są turnieje, to już te ostatnie miały taki charakter czysto sportowy – mówi Henryk Kędzierki z klubu To i Owo w Jaworznie.

Klubowicze rywalizują ze sobą zarówno w brydżu towarzyskim, w którym liczy się dobra zabawa, ale również w brydżu sportowym, który ma wyłonić zwycięzcę pucharu prezesa SM Górnik.

Niezależnie jednak od rodzaju brydża, przy stole liczy się skupienie, dobra pamięć, logiczne myślenie i współpraca z drugą osobą.

– Są dwie szkoły. Jak sportowo, no to po prostu gramy i nie odzywamy się poza brydżową. Jak mamy spotkanie towarzyskie, no to gramy, uśmiechamy się, żartujemy i rozmawiamy – dodaje.

Brydż to gra dla czterech osób, które tworzą dwie pary. Gracze próbują przewidzieć, ile rund uda im się wygrać, a potem starają się to zrobić w praktyce. Dlatego w brydżu ważne są nie tylko karty, ale przede wszystkim pomysł, taktyka i umiejętności graczy.

(iw)

XI Ogólnopolski Spływ Kajakowy Białą Przemszą



Miłośnicy kajakarstwa ponownie spotkają się nad Białą Przemszą. W dniach 12–14 czerwca 2026 roku odbędzie się XI Ogólnopolski Spływ Kajakowy Białą Przemszą 2026.

To wydarzenie od lat przyciąga zarówno doświadczonych kajakarzy, jak i osoby, które chcą aktywnie spędzić czas na wodzie. Biała Przemsza uchodzi za jedną z bardziej wymagających rzek w regionie. Jej liczne zakręty i zmienny nurt sprawiają, że spływ dostarcza uczestnikom nie tylko sportowych emocji, ale także okazji do kontaktu z naturą.

Tegoroczna edycja rozpocznie się w piątek, 12 czerwca, na terenie OWR Sosina w Jaworznie. Od popołudnia uczestnicy będą mogli organizować obozowisko, a wieczorem zaplanowano gry i zabawy dla dzieci oraz integrację kajakową.

Najważniejsza część wydarzenia odbędzie się w sobotę. Trasa poprowadzi od MOK w Sławkowie do przystani Piernikarka. Na tym odcinku przewidziano dwukilometrowy wyścig kajakowy. Po zakończeniu spływu organizatorzy zaplanowali oficjalne podsumowanie wydarzenia, wręczenie nagród oraz wieczorną biesiadę.

W niedzielę uczestnicy wyruszą z Piernikarki do Sosnowca-Maczek. Start drugiego etapu zaplanowano na godzinę 10.00, a zakończenie wydarzenia przewidziano w godzinach popołudniowych.

Organizatorzy podkreślają, że wydarzenie ma charakter otwarty i skierowane jest nie tylko do zawodników, ale również do rodzin, kibiców oraz wszystkich osób zainteresowanych aktywnym wypoczynkiem.

Szczegółowych informacji udzielają:

Magda – Komandor Spływu, tel. 505 018 461
Mariusz – Wicekomandor, tel. 508 178 306

AZ

Darmowe porady prawne w Jaworznie



Radca prawny Marek Niechwiej

Mieszkańcy Jaworzna będą mieli okazję skorzystać z bezpłatnych porad prawnych. Radca prawny Marek Niechwiej zaprasza na cykliczne spotkania, które stanowią szansę na uzyskanie fachowej pomocy.

Dyżury będą odbywać się **w każdą środę w godzinach od 15:00 do 16:30** w siedzibie redakcji gazety „Co Tydzień” przy **ul. św. Barbary 7 w Jaworznie**. To dogodna okazja, aby skonsultować swoje problemy prawne bez ponoszenia kosztów. Aby skorzystać z porady, obowiązują wcześniejsze zapisy pod numerem telefonu: **732 760 201**.

Bezpłatne porady prawne to inicjatywa, która może okazać się szczególnie pomocna dla osób potrzebujących szybkiej i rzetelnej konsultacji w sprawach życia codziennego – od prawa cywilnego po kwestie administracyjne.

(iw)

Oczywista Nieoczywistość – Spływ



Biała Przemsza (fot. J. Gałecki)

Dziecięca wyobraźnia nie zna granic. Któż z nas nie marzył o wielkich wyprawach czy zamorskich podróżach pełnych przygód? A że możliwości na ich realizację były dość ograniczone, to trzeba było sobie radzić tak, jak na to pozwalały warunki i okoliczności. Zresztą wszelkie ograniczenia nie były barierą nie do przebycia. Liczył się cel sam w sobie. Nawet jeśli mrzonki o jego realizacji pozostawały mrzonkami na zawsze.

W dzieciństwie była nas spora paczka. Licząca w zależności od natężenia od kilku do kilkunastu osób. Bez wytchnienia eksplorowaliśmy nasz rodzinny Długoszyn, zarówno zimą, jak i latem. Ta druga pora dawała jednak większe pole do popisu. Krążyliśmy więc po różnych lokalnych zakamarkach, od lasów, pagórków, krętych uliczek, starych opuszczonych domach, aż po brzegi Koziego Brodu czy Białej Przemszy. Jak sobie zresztą pomyślę o tym, jakie rzeczy robiliśmy w dzieciństwie, jak pomyślą również, że na tym samym mógłbym przyłapać własne dziecko, to aż przechodzą mnie ciarki. Czasami nie mogę wprost wyjść ze zdumienia, że w ramach przeróżnych wybryków i „przygód” przeszedłem przez nie cały i zdrowy. I żywy. Dzięki Bogu.

Niejednokrotnie w centrum naszego zainteresowania były pobliskie rzeki i bajora. Przede wszystkim zaś Biała Przemsza. Zawsze budziła we mnie nieokreślony lęk i niepokój. A jednak nie stała na przeszkodzie w sposób zasadniczy, by puszczać w jej ramach wodzę naszej wyobraźni. Z jednej strony budziła we mnie niepokój swoją głębią i wirami, raz to ciemnymi raz to szarymi, innym razem natomiast, tam, gdzie sunęła jako rozlana płycizna, wydawała się górskim, przyjaznym potokiem. Niejednokrotnie dało się przejść na jej drugi brzeg bądź na którąś z wysp niemal suchą stopą.

Razu pewnego podjęliśmy decyzję o zorganizowaniu wielkiej, zamorskiej wyprawy. W głowie roiliśmy sobie budowę dużej łodzi, niemalże statku, który sunąć będzie na wodach Przemszy, Wisły, a potem Bałtyku. Z ambitnych planów zostało jednak niewiele. Tym co udało nam się bowiem wznieść była… tratwa. Nad brzegiem rzeki, niedaleko od miejsca, gdzie wpada doń Kozi Bród, leżało wówczas kilka potężnych pni powalonych drzew. Były one niewątpliwie celowo ścięte przez człowieka, pozostawione przy brzegu. Stanowić miały one zasadniczy element naszej tratwy. Elementy te jednak trzeba było jakoś połączyć. I wtedy zaczęło się kombinowanie. Jeden z nas przyniósł długie gwoździe, przeznaczone do potężnych krokwi, drugi z nas kilka desek, jeszcze inny ktoś kilka kawałków liny. Ja przyniosłem kilof, który posłużyć miał nam za młotek. Kiedy mieliśmy już wszystko, co trzeba, zabraliśmy się do pracy. Najpierw zestawiliśmy ze sobą trzy duże pnie, tak by leżały względem siebie równolegle. Potem połączyliśmy je deskami, przebijając przez nie potężne gwoździe, które równie sprawnie wchodziły w pnie. Na końcu, tak na wszelki wypadek, tam, gdzie wydawało się to koniecznym, związaliśmy ze sobą newralgiczne elementy. Po kilkudziesięciu minutach dzieło było gotowe.

Teraz zaś nadeszła zasadnicza, wiekopomna chwila. Trzeba było spławić naszą łódź. Z niemałym wysiłkiem wypchnęliśmy ją do wody. Ku naszemu przerażeniu tratwa ta niemalże poszła na dno. Wydawało się to nam zupełnie nielogiczne. W końcu drewno powinno unosić się na wodzie. Na szczęście tak się finalnie stało. Po pierwszym, pełnym zanurzeniu, tratwa zaczęła w końcu dryfować na wodzie, przy czym potężne pnie całkowicie niemal pochłonięte zostały przez wodę, ponad nią widoczne były natomiast deski, stanowiące swego rodzaju poszycie pokładu. Ostatecznie więc nasza praca nie poszła na marne. Tratwa okazała się produktem nie tyleż efektownym, co przede wszystkim efektywnym. I właśnie teraz nadszedł moment ostatecznej próby. Zapadła cisza, niemal grobowa, w obrębie której unosiło się nad nami niewypowiedziane przez nikogo pytanie: kto siądzie na tratwie, kto nią popłynie. Mimo początkowego zapały i entuzjazmu, widząc to, w jaki sposób dryfuje nasza „łódź” i jak się prezentuje, doszedłem do wniosku, że za żadne skarby nie wejdę na nią i nie udam się w „podróż życia”. Moje obawy podzielali niemal wszyscy. Wszyscy poza dwójką śmiałków, którzy nie dali się omamić panice i popłynęli. Wsiedli więc na tratwę, my rzuciliśmy w ich stronę linę, którą tratwa była wcześniej przycumowana. Tratwa zaczęła sunąć po wodzie. Zanurzona była znacznie, do tego stopnia, że z daleka można było odnieść wrażenie, że chłopcy suną po wodzie bez żadnej tratwy, niemal tak jakby chodzili po wodzie. Cała sytuacja wyglądała z jednej strony groteskowo, a z drugiej zabawnie. Pamiętam, jak dużą grupą biegliśmy wzdłuż południowego brzegu rzeki, a dwaj chłopcy płynęli dziarsko z szerokimi uśmiechami na twarzy. Cała wyprawa trwała może kilkanaście minut. Zakończyła się natomiast przy brzegu jednej z wysp, w którą tratwa wbiła się jak rakieta, utknąwszy tam na dobre. Chłopcy wrócili z wyspy na nasz brzeg specjalnym rurociągiem, obudowanym w ten sposób, że można tam było spokojnie przemieszczać się pomiędzy jednym a drugim brzegiem. Niestety, dziś po rurociągu i po jego obudowie nie ma już śladu. Co ciekawe, nie ma też już wspomnianej wyspy. W wyniku spadku poziomu wody w rzece, wyspa została wchłonięta przez południowy brzeg, a woda sunie sobie po dawnym, północnym jej brzegu. Kiedy więc wszyscy byliśmy już po naszej stronie Białej Przemszy, stwierdziliśmy jednogłośnie, że tratwa nie spełniała kryteriów i warunków by zabrać nas na swym grzbiecie na połacie mórz i oceanów. Na tym więc nasza żeglarska inicjatywa nieco przygasła, by z czasem umrzeć śmiercią naturalną.

Przepadły więc potężne pnie (jakże musiał zdziwić się ten, kto stwierdził ich brak), przepadły liny, gwoździe i deski. Jedynie kilof ocalał i pewnie tkwi gdzieś tam w rodzinnym domu do dzisiaj. Podobnie jak pamięć o naszej nie do końca spełnionej wyprawie, o nie do końca dobrym zakończeniu, ale i nie mniej istotnym fakcie, że z naszej nie do końca trafionej wyprawy wróciliśmy wszyscy, w komplecie, cali i zdrowi.

Jarosław Sawiak

eprasa.pl 7d933525c9

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam 3 pokoje 85m2. Cynamonowe. 501 358 520.
980/D

PARCELA Sprzedam 3 pokoje, 64m2 Centrum. 533 433 303
980/D

PARCELA Sprzedam 3 pokoje, 125m2 z ogródkiem. 533 433 303
980/D

PARCELA Sprzedam DOM 4 pokoje, 140m2 Centrum. 533 433 303
980/D

PARCELA
Biuro Nieruchomości
Wiedza i 27-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcelajaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki współpracy

RĘBIELAK NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomościami, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520
Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520
Poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż. tel. 535 858 520
577/D/14



Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie tel. 508 158 076
BEZPŁ.

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany tel. 509 343 258
BEZPŁ.

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie
tel. 785 478 139
BEZPŁ.

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgniarska w Jaworznie lub okolice, godziny nie odgrywają roli tel. 509 596 608
110/D/19

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi:przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich tel. 535 115 155
57/D/21/B

Kobieta lat 44 szuka pracy przy sprzątaniu i podobnych obowiązkach.
Tel 730-030-554
8/D/23

Szukam pracy – sprzątanie, mycie okien, pomoc starszym osobom tel. 508 417 352
23/D/22

PRACA

SZUKAM PRACY

Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012
29/D/22/BEZP.

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy
tel. 574-166-969
BEZP

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorcy, stróża, portiera,
tel. 695 922 688
BEZPŁ.

Podejmę opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadam doświadczenie,
tel. 514 495 982
BEZPŁ.

USŁUGI

Od nowa ocieplenia elewacji, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane
664-781-745
46/D/22

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508
981/

Cyklinowanie www.parkiecik.com.pl, 602 578 174
29/D/15

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531
933/D

Ocieplenia, ocieplenia poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane
tel. 604-478-121
46/D/22

Malowanie dachów, papa termozgrzewalna, gonty papowe tel. 605 835 147
19/D/24

KOMPUTERY-usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny. Tel.502863471
1/D/26

Dach, uszczelnianie, śniegołapy 731 181 738
9/D/26

MOTORYZACJA

KUPIĘ

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333
310/D/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333
310/D/14

Firma DWOREK BIS F.P.U.H.
Paweł Szymborski
z siedzibą w Olkuszu
przy ul. Wspólnej 6
DWOREK PRODUCENT KOTŁÓW C.O.
zatrudni spawaczy metoda MIG/MAG
CV prosimy wysyłać drogą mailową na adres:
kotly.dworek@gmail.com, tel: 517 818 888



Skup aut całych i rozbitych. Tel. 509 675 586
13/D/22

JARMARK

SPRZEDAM

Posiadam kompletny mundur górniczy galowy, rozmiar średni tel. 778 242 182
14/D/26

OGŁOSZENIA DROBNE
CENA ZA SŁOWO 1,23 zł
ogłoszenie własne

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586
2/D/18

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską, pościel, ręczniki itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00
BEZPŁ.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147
54/D/17



Informacje kulturalne, wydarzenia: 20 – 26 maja

20 maja – godz. 18.00, 35. spotkanie z cyklu „Z Historią na Ty" – „Jaworzno. Miasto i obóz. Relacje 1939- 1945", spotkanie autorskie z Sebastianem Reńcą, prowadzący Adrian Rams, Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Pocztowa 5
21 maja – godz. 9.30, „Biżuteria dla mamy" – warsztaty międzypokoleniowe, ATElier Kultury w Jaworznie ul. Wiosny Ludów 1
21 maja – godz. 16.30, Koncert uczniów i Piknik Rodzinny, Państwowa Szkoła Muzyczna Ist., wydarzenie na terenie GEOsfery, ul. św. Wojciecha 100
22 maja – godz. 16.00, VII Majówka u Kazimierza, Rodzinny Piknik, SP nr 21, ul. Zwycięstwa 30, Jaworzno-Jeleń
22 maja – godz. 17.00 – 19.00, Piknik Rodzinny SP nr 22, ul. Banasika 1, Jaworzno-Jeleń
22 maja – godz. 17.00, prelekcja „Park Narodowy Canaima: Wenezuela kraina gór stołowych i wodospadów. Impresje geologiczne" – prof. dr hab. Jerzy Żaba, GEOsfera, ul. św. Wojciecha 100
23 maja – godz. 11.00, 29. Terenowy Wyścig Rowerowy, Ośrodek Wypoczynkowo-Rekreacyjny „Sosina" ul. Bukowska 10
23 maja – godz. 17.00, musical „Powrót do kwiatolandii" w wykonaniu grupy teatralnej MDKowski Błysk, Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Inwalidów Wojennych 2
24 maja – godz. 17.00, musical „Powrót do kwiatolandii" w wykonaniu grupy teatralnej MDKowski Błysk, Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Inwalidów Wojennych 2
24 maja – godz. 18.00, Mistrzowskie Studio Wokalne Piotra Tłustochowicza – koncert
ATElier Kultury ul. A. Mickiewicza 2
25 maja – godz. 19.00, stand-up Mateusza Sochy pt. „Szur"! Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Inwalidów Wojennych 2
25 maja – godz. 20.00, Jaworznickie Sobótki, Dobra (strefa rekreacji), Ciężkowice (góra Wielkanoc), Jeziorki (klub Kasztan), Skałka (Równa Górka), Byczyna (Biskupia Góra), Jeleń (Celinowa Górka), Warpie (Sadowa Góra), Długoszyn (za kościołem), Łubowiec (dawne boisko)
26 maja – godz. 19.00, Koncert zespołu wokalno-instrumentalnego Zadyrygowani z okazji Dnia Matki, Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Inwalidów Wojennych 2.

eprasa.pl 7d933525c9

STREFA ZRZUTU

Pierwsza lightowa strona dla chilloutu

nr 20/773 2026

Jakub Dąbek

permanentna powieść satyryczna pisana przez życie – odc. 705

– Zostaw tę roletę młody, bo nam stroboskop zrobią. I tak już pół osiedla myśli, że nadajemy stąd zaszyfrowany sygnał do centrali.

– Panie detektywie, ale tam na dole Janusz znowu to robi. Rozwija. I to ten gruby, siłowy, potrójnie izolowany.

– Wiem. Widzę przecież. Świadek Janusz, lat czterdzieści pięć, uwikłany w najdroższy eksperyment swojego życia. Spójrz na ten kabel, młody. Zwisa z pierwszego piętra niczym bluszcz na starym zamczysku, tylko zamiast liści ma gumową izolację. Prawdziwy triumf techniki nad zdrowym rozsądkiem.

– No, ale musiał. Sam pan mówił, że jak zamknęli tę jedyną ładowarkę w centrum Jaworzna, to chłop został na lodzie. Albo raczej na rozładowanej baterii.

– Oficjalna wersja brzmiała: „koniec dofinansowania i likwidacja punktu z przyczyn logistycznych". Dyrektor od dróg i mostów dorobił do tego całą ideologię. Twierdził, że likwiduje, bo… tworzyły się tam kolejki i dochodziło do dantejskich scen.

– Kolejki? Do ładowarki?

– Klasyczny błąd w sztuce śledczej, młody. Kolejki nie tworzyły się z nadmiaru chętnych, tylko z niemocy technologii. To urządzenie miało tak niskie napięcie, że prąd płynął tam wolniej niż unijne dotacje. Żeby naładować ten elektryczny cud techniki, człowiek musiał tam zapuścić korzenie, założyć komitet kolejkowy i zorganizować catering. Ludzie zaczęli się już tam integrować, wymieniać przepisami, aż tu nagle ciach! Dyrektor uznał, że skoro jest problem, to trzeba usunąć źródło. Nie ma ładowarki, nie ma kolejki. Czyste akta.

– To po co Janusz w ogóle kupował ten wóz? Przecież wiedział, jak jest.

– Janusz uległ magii marketingu i wizji świetlanej przyszłości. Myślał, że jakoś to będzie. A teraz? Teraz jego auto jest uwiązane na smyczy z okna bloku, a koty z sąsiedztwa traktują ten kabel jako nową trasę wspinaczkową. Ale czekaj, najlepsze dopiero nadchodzi. Słyszałeś najnowszy raport z góry?

– Ten o fabryce samochodów elektrycznych?

– Dokładnie. W Jaworznie ma stanąć wielka fabryka. Kiedy dyrektor się o tym dowiedział, ponoć aż mu kawa z rąk wypadła. Nagła zmiana frontu. Przecież Jaworzno znowu musi być liderem elektromobilności! Przecież to prestiż, błysk fleszy, wstęgi do przecinania!

– No to chyba dobrze, nie? Będzie fabryka, będą i ładowarki.

– Młody, ty masz jeszcze tę dziecięcą naiwność, która w tym fachu szybko gubi. Ta fabryka ma być budowana przez ten sam megakoncern, który wyprodukował baterię do prywatnego telefonu dyrektora. Tego samego, który trzyma górą cztery godziny na czuwaniu. Już widzę tę niezawodność. Ale mniejsza o fabrykę. Pomyśl o detalu, o czystej matematyce. Jak Jaworznianie pójdą w patriotyzm lokalny i kupią tysiąc tych aut, to gdzie oni je, do diabła, naładują?

– No… dyrektor mówił, że załatwia nową ładowarkę.

– Załatwia. Od pół roku. To proceduralny proces o kryptonimie „Niebawem". Papierologia krąży w urzędniczym krwiobiegu wolniej niż krew w zmarzniętym furiacie. Zanim ta ładowarka stanie, Janusz zdąży ten swój przedłużacz przetrzeć do gołej miedzi.

– Czyli sytuacja jest patowa.

– Skądże. Widzę tu genialne, systemowe rozwiązanie, idealnie skrojone pod nasz lokalny koloryt. Skoro miasto nie potrafi postawić słupa z prądem, powinno pójść w segment akcesoriów. Oficjalny program: „Dopłata do przedłużacza".

– Żartuje pan, panie Dąbku.

– Ani trochę, młody. Wyobraź to sobie. Do każdego zakupionego elektryka w Jaworznie – pięćdziesiąt metrów grubego kabla gratis z budżetu miasta. Miejski Przedłużacz Plus. Każdy dumnie zwisający z balkonu, z logiem magistratu. Całe osiedla spowite w girlandach czarnych przewodów. Wyglądalibyśmy jak skrzyżowanie gęstej dżungli z Hongkongiem lat osiemdziesiątych. To by był dopiero unikalny krajobraz nowoczesności.

– No dobra, a co jak ktoś mieszka na czwartym piętrze?

– Wtedy dostaje wersję premium z dodatkowym zaczepem rynnowym i zabezpieczeniem przed gołębiami. Widzisz, młody? Prawdziwy detektyw nie tylko tropi absurdy. On je po prostu akceptuje jako stały element krajobrazu. Pociągnij łyka tej zimnej kawy i patrz uważnie. Janusz właśnie idzie po tabliczkę „Uwaga, wysokie napięcie", żeby mu sąsiadka kosiarką kabla nie skróciła.

– To się robi taka lokalna partyzantka energetyczna.

Kątem oka

pół żartem, pół serio

Czego chcą mieszkańcy?

Czy w naszym mieście alkohol ma być sprzedawany w godzinach nocnych? Na to pytanie ma odpowiedzieć tak zwana konsultacja społeczna. Chyba po raz pierwszy na ulice miasta wyszli aktywiści i radni, by zapytać mieszkańców o zdanie. Pytanie jest proste, czy jest za albo przeciw prohibicji? Z początkowych obliczeń wynika, że mieszkańcy miasta są za tym, by alkoholu nie sprzedawać. Co z tego wyniknie, tego na razie nie wiemy, ale w niedługim czasie społeczeństwo zostanie poinformowane o decyzji władz. A ty czytelniku jesteś za czy przeciw?

Ciepłe Zofijki

Zimni ogrodnicy i zimna Zośka to dwa terminy, które mówią o tym, że czasem w maju możemy spodziewać się mroźnych nocy i zimnych dni. I tak było w tym roku. Może nie było mrozów, ale temperatura spadła i dokuczał chłód. Nie przeszkodziło to jednak w spotkaniu imieninowym pań o imieniu Zofia, Krystyna oraz ich przyjaciółek. Spotkanie to nie było zimne, lecz ciepłe i pełne serdeczności. Były życzenia, kwiaty oraz wiele miłych serdecznych słów i powiedzenie o zimnej Zośce, nie przeszkodziło w radosnym, ciepłym spotkaniu.

Co zrobić z dzikami?

Dziki robią furorę i stanowią zagrożenie nie tylko w Jaworznie, ale i prawie we wszystkich miastach. Możemy oglądać filmiki z sąsiedniego Chrzanowa czy Warszawy. Co zrobić z dzikami? Na to pytanie nikt nie potrafi odpowiedzieć i nikt nie potrafi podjąć jakieś wiążącej decyzji. Władze samorządowe milczą, myśliwi milczą, a społeczeństwo jest podzielone. Jedni są za tym, by dać dzikom spokój, a inni, żeby je wytępić. I jak rozwiązać ów problem?

Boża przestroga

Bóg do nas mówi w Jaworznie, a my go nie słyszymy – tak mówiła jedna z zagorzałych katoliczek w kwestii dzików, które chodzą po ulicach naszego miasta. Najpierw dziki zaatakowały psa, za kilka dni kolejny raz zaatakowały psa, a ostatnio wyszły przed jadące auto. Auto dachowało. Kierowca miał szczęście i nic mu się nie stało. Dla nas to przestroga, bo za moment może stać się wielka tragedia i kto za nią odpowie – dziki?

Integracja przy ogniu

Już w poniedziałek w dziewięciu dzielnicach zapłoną duże ogniska zwane sobótkami. Ma to być wieczór pełen śpiewu i radości. Celem jest integracja mieszkańców. Nad całą imprezą mają czuwać ochotnicze straże pożarne z poszczególnych dzielnic. O atrakcyjność sobótki i o zabawę mają zadbać organizatorzy dzielnicowych ognisk. Ogniska i ciepło zawsze przyciągały ludzi, toteż organizatorzy liczą na duże zainteresowanie.

Jaworzno mało znane – Pod zegarem i nie tylko



Rejon dawnego Merino (MMJ)

Dzisiaj, Szanowni Państwo, o miejscach na terenie Jaworzna, których określenia zaczynają się od przyimka „pod". Jest to rzecz jasna nieodmienna część mowy, określające swego rodzaju stosunki przestrzenne. I tak też w rzeczy samej jest w tym przypadku.

Chciałbym zacząć od miejsca, które zapewne znane jest przez niejednego Jaworznianina, choć raczej tego nieco starszego. Chodzi bowiem o miejsce w ścisłym centrum miasta, na osi ulicy Grunwaldzkiej. Mowa tutaj natomiast o niewielkim zaułku, naprzeciw dawnego sklepu Merino. Znajduje się tam niewielki sklepik spożywczy, który funkcjonuje pod nieformalną nazwą „pod zegarem". W rzeczy samej u wlotu w zaułek usytuowany jest u góry zegar, który „zdeterminował" nazwę tego miejsca. Zegar co prawda już dawno się zatrzymał i nie prezentuje się dziś zbyt okazale, jednak jeśli podać by na mieście taką właśnie nazwę, nazwę „sklep pod zegarem", to bardzo wielu zapewne wie, o jakie miejsce chodzi. Sklepik ten jest swego rodzaju fenomenem. Powstać miał na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku i pomimo upływu czasu funkcjonuje do dzisiaj. Co jeszcze warte zaznaczenia, sklep ten pomimo zacisznej i skrytej nieco lokalizacji oparł się próbie czasu i konkurencji. Korzystają z jego usług głównie ludzie nieco starsi, zapewne przyzwyczajeni przez lata do jego usług. Kiedy powstawał, słynął z bardzo dobrego zaopatrzenia, zresztą w czasach kiedy powstawał, tego typu sklepów było niewiele. To co natomiast wyróżnia go do dziś to fakt, że można w nim kupić mleko w woreczku, mleko, które można rzecz jasna przeznaczyć na kwaśne mleko. Dziś nie jest to rzeczą oczywistą.

Kolejnym miejscem jest to, które określane bywa jako „pod krzyżem". Często mylnie utożsamiane jest z miejscem zwanym „pod Merino". Co prawda sąsiadują one ze sobą, ale nie do końca stanowią to samo. Sklep Merino znajdował się naprzeciw wspomnianego sklepu „pod zegarem" i to, co było w jego okolicy określano jako „pod Merino". Natomiast „pod krzyżem" to miejsce ulokowane bardziej w stronę dawnego Konsumu. Krzyż ten stoi do dziś. To właśnie tutaj rodził się jaworznicki kapitalizm i przedsiębiorczość. Zanim bowiem prywatny handel znajdował się na ulicy Sienkiewicza, czy potem na manhattanie – rodził się i funkcjonował właśnie w pobliżu owego krzyża. Nie wiadomo niestety, w jakich okolicznościach i kiedy dokładnie ów krzyż postawiono. Tego typu obiekty zazwyczaj stawiano z jakiegoś wyraźnego powodu. Co takiego stało się w tym miejscu? Tego jak dotąd nie udało się ustalić. Niewykluczone, że wyjaśnienie najprostsze jest najbardziej zasadne. Zakładając, że krzyż ten postawiono na przełomie XIX i XX wieku, pamiętajmy jednocześnie, że kilka pokoleń temu nie było tutaj zabudowy. Znajdowały się tutaj pola uprawne. Niewykluczone więc, że postawiono go tutaj jako krzyż przydrożny czy na rozstaju dróg. Po prostu. Jeśli jego metryka jest jednak wcześniejsza, sprawa komplikuje się zdecydowanie.

Kolejnym miejscem z przyimkiem „pod" jest to, które określone bywa jako „pod kasztanami". Znajduje się ono w sąsiedztwie Agory, tuż przy przejściu z ulicy Sienkiewicza na ulicę Mickiewicza. Znajdowały się tam i znajdują do dziś budki handlowe. A że nad nimi dominowały okazałe kasztany właśnie, to stąd taka, a nie inna nazwa. Każdy więc kto mówił, że kupił coś „pod kasztanami", miał na myśli to właśnie miejsce i wszyscy wiedzieli o co chodzi.

Na koniec przenieść się wypada „pod arkady". Określenie to jest rozpowszechnione i ogólnie znane. Znajduje się w obrębie Osiedla Tadeusza Kościuszki, nieopodal ulicy Jana Matejki. Osiedle to, podobnie jak obiekt zawierający owe „arkady" zostało zaprojektowane przez profesora Aleksandra Grygorowicza, tego samego architekta, który zaprojektował też Podwale. Co ciekawe, owe arkady wcale arkadami nie są. Są raczej podcieniami. Jednak powszechnie przyjęła się nazwa „arkady" i taka funkcjonuje do dziś. Dawniej miejsce to było bardziej popularne. Funkcjonowały tam bowiem sklepy i punkty usługowe, których w przeszłości było zdecydowanie mniej niż dziś.

Jarosław Sawiak

epr asa.pl 7d933525c9